

Revitalisierung des Pilgerweges
Rewitalizacja szlaku pielgrzymkowego
Szczecin – Berlin

Redebeiträge zur Auftaktveranstaltung
Wystąpienia wygłoszone podczas
spotkania inauguracyjnego

Groß-Pinnow, 09. 02. 2012r.





Diese Broschüre wird Ihnen durch
den Amtsdirektor des Amtes Gartz (Oder) überreicht.

Inhalt / Spis treści

Seite / Strona

Vorwort / Przedmowa <i>Frank Gotzmann</i>	5
Stettiner Wallfahrten im Mittelalter Pielgrzymki szczecińskie w średniowieczu <i>Paweł Migdałski</i>	8
Das gegenwärtige Jakobswegenetz in Westpolen Aktualna sieć szlaków św. Jakuba w zachodniej Polsce <i>Tomasz Duda und Paweł Ostrowski</i>	12
Gartz (Oder) und die Uckermark als Stationen mittelalterlicher Wallfahrt Gartz n. Odrą i Uckermark jako miejsca postoju średniowiecznych pielgrzymek <i>Wolfgang Blaschke</i>	15
Das Phänomen der Jakobspilger Fenomen pielgrzymów św. Jakuba <i>Ulrich Knefelkamp</i>	23
Jakobswege in Brandenburg Drogi św. Jakuba w Brandenburgii <i>Lara Buschmann</i>	28
Der Weg der Jakobspilger von Stettin (Szczecin) nach Berlin Ein Vorschlag zur Wegeführung Droga pielgrzymkowa św. Jakuba ze Szczecina do Berlina Propozycja poprowadzenia szlaku <i>Ulrike Schulz</i>	31
Der Pilgerweg nach Bad Wilsnack und die Folgen für die Region Szlak pielgrzymkowy do Bad Wilsnack i jego znaczenie dla regionu <i>Jochen Purps</i>	34
Der Weg zum Weg: Die Wiedererweckung der Via Regia zwischen Görlitz und Vacha Droga ku drodze: Ożywienie szlaku Via Regia pomiędzy Görlitz i Vacha <i>Matthias Kirsten</i>	42
Die St. Jakobuspilgerwege als gestaltete Denkanstöße Drogi św. Jakuba jako impulsy do myślenia i działania <i>Sebastian Bartsch</i>	45
Pilgerwege in der grenzüberschreitenden ökumenischen Arbeit Szlaki pielgrzymkowe w transgranicznej pracy ekumenicznej <i>Justus Werdin</i>	46

Auf Pilgerwegen bis ins Mittelalter

Heimattforscher suchen Route Stettin – Rom

Von EVA-MARTINA WEYER

Gartz (MOZ) Im Mittelalter wanderten Pilger auf Fernhandelsstraßen, um sicher an ihr Ziel zu kommen. Eine der am meisten genutzten Straßen war die Via Imperii. Sie verlief von Venedig über Nürnberg, Leipzig, Berlin nach Stettin. Die Pilger müssen dabei auch an Gartz vorbeigekommen sein. Die Klöster der Stadt boten ihnen damals ein Dach überm Kopf.

Diesen Gedanken greift eine Konferenz auf, zu der das Amt Gartz in der kommenden Woche auf den Landhof Arche in Groß Pinnow einlädt. Mit Beteiligung deutscher und polnischer Wissenschaftler werden Stationen mittelalterlicher Wallfahrt in Gartz und der Uckermark erörtert. Denn auf der Via Imperii fanden Pilger nachweislich ihren Weg nach Jerusalem, Rom und Santiago de Compostela.

Die Konferenz ist die erste Veranstaltung dieser Art in der Region. „Wir wollen Vertretern aus öffentlichen Verwaltungen, den Gemeindegemeindeführern, Vereinen und interessierten Bürgern ein Forum bieten, sich erstmals gemeinsam mit der Idee einer Wiederbelebung von Pilger- und Fernwanderwegen auseinanderzusetzen“, erläutert der Gartzter Amtsdirektor

Frank Gotzmann das Anliegen dieses Treffens.

Gotzmann erhofft sich davon touristische Impulse auf der Strecke Stettin – Berlin. Denn im bisherigen europäischen Pilgerwegenetz fehlt dieses wichtige Teilstück zur Anbindung des nordpolnischen, baltischen und nordostdeutschen Raumes.

Die Konferenz will aktuelle Bemühungen zur Revitalisierung des mittelalterlichen Wegenetzes erörtern. Als besondere Schwierigkeit stellt sich dar, dass sich die alten Pilger Routen auf den Heer- und Handelsstraßen orientierten. Diese aber sind im Laufe der Zeit zu Chausseen und Fernverkehrsstraßen ausgebaut worden. Die Akteure müssen nun nach begehbaren Wegen suchen, die sich an den historischen Routenverläufen orientieren.

„Eine Reaktivierung des Pilger- und Fernwanderweges wäre nur langfristig umsetzbar und nur mit Unterstützung vieler Enthusiasten. Wir benötigen einen langen Atem, um den Pilgerweg Via Imperii als ganzen wieder erleb- und erfahrbar zu machen“, sagt Frank Gotzmann.

Konferenz Revitalisierung Pilgerweg Stettin – Berlin, 9. Februar, Landhof Arche in Groß Pinnow, 10 Uhr.

Vorwort

Liebe Pilger- und Wanderfreunde,
sehr geehrte Damen und Herren,

lassen Sie sich mit dieser Broschüre für eine gemeinsame Unternehmung begeistern: für den Lückenschluss im Pilger- und Fernwanderwegenetz von Szczecin nach Berlin.

Ich bin im Jahre 2009 mit der Ausbaudiskussion unserer Eisenbahnstrecke Szczecin-Angermünde auf die Via Imperii gestoßen. Die Via Imperii ist eine der bekanntesten alten Fernhandelsstraßen. Sie verlief von Venedig über Verona, Innsbruck, Nürnberg, Leipzig, Szczecin nach Berlin. Auf der Via Imperii fanden Pilger nachweislich ihren Weg nach Jerusalem, Rom oder Santiago de Compostela. Es war für mich äußerst spannend, diese geschichtlichen Zusammenhänge unserer Heimat neu kennen und verstehen zu lernen.

Vielleicht führt ein Lückenschluss von Szczecin nach Berlin sogar zur Wiederbelebung des gesamten Pilger- und Fernwanderweges „Via Imperii“ von Szczecin über Berlin nach Venedig und Rom. Das würde ich mir wünschen.

Die vor uns liegende Idee können wir nur gemeinsam umsetzen und verwirklichen, wir, in den Kommunalverwaltungen gemeinsam mit den Vertretern der örtlichen Gemeindegemeinderäte, Ortsbeiräte und ehrenamtlich Engagierten. Von selbst wird die Idee sich nicht realisieren und es wird sie auch kein anderer für uns übernehmen. Nur gemeinsam werden wir es schaffen, die Lücke im Pilger- und Fernwanderweg zwischen Szczecin und Berlin zu schließen.

Dabei geht es mir nicht nur darum, dass die Menschen aus unserer Region zum Grab des Apostels Jakobus in Santiago de Compostela pilgern können. Ich lasse mich bei dieser Unternehmung von folgenden Aspekten leiten:

1. Eine Wallfahrt und Wanderung war und ist immer auch ein soziales Ereignis. Sie führt zu Begegnungen und dem Austausch zwischen Menschen, die sich sonst vielleicht nie getroffen hätten. Ein gemeinsames Pilgern oder Wandern bringt die Menschen einander näher.
2. Eine Wallfahrt und Wanderung ist ein Prozess der Selbstfindung und Sinnsuche. Der Kopf wird frei und der Mensch sieht und denkt wieder klarer. Das ist das Wichtigste, gerade in unserer heutigen Zeit, denn bei all unserem Handeln sollte immer der Mensch im Mittelpunkt stehen.
3. Ein Pilger- und Fernwanderweg wird uns auch unsere Heimat näher bringen und wieder erlebbarer machen. Die Liebe zur Heimat wird nur aufrecht erhalten, wenn man ihre Wege, Geschichte und Geschichten kennt.

Die gut besuchte Auftaktveranstaltung am 9. Februar 2012 hat mich ermutigt, am Lückenschluss zwischen Szczecin und Berlin festzuhalten. Ich hoffe, dass der Funke meiner Begeisterung auch auf Sie überspringt und lade Sie zu dieser gemeinsamen Unternehmung recht herzlich ein.

Frank Gotzmann
Amtsleiter, Amt Gartz (Oder)

Przedmowa

Drodzy pielgrzymi i miłośnicy wędrówek,
Szanowni Państwo,

tą broszurą chciałbym zachęcić Państwa do podjęcia wspólnego przedsięwzięcia: połączenia i uzupełnienia sieci szlaków pielgrzymkowych i pieszych, wiodących z Berlina do Szczecina.

W 2009r., w trakcie dyskusji dotyczących rozbudowy linii kolejowej Szczecin - Angermünde usłyszałem o drodze „Via Imperii”. „Via Imperii” to jeden z najbardziej znanych dawnych szlaków handlowych. Wiódł on od Wenecji przez Weronę, Innsbruck, Norymbergę, Lipsk, Berlin do Szczecina. Wiemy, że podążając „Via Imperii”, pielgrzymi docierali również do Jeruzalem, Rzymu czy Santiago de Compostela. Poznanie i zrozumienie tych historycznych związków w kontekście naszego regionu było dla mnie niezwykle ciekawe.

Być może uzupełnienie tej sieci dróg na odcinku z Berlina do Szczecina przyczyni się do ożywienia całego szlaku pielgrzymkowego i pieszego „Via Imperii” ze Szczecina przez Berlin do Wenecji i Rzymu. Osobiście bardzo bym sobie tego życzył.

Pomysł ten możemy zrealizować i urzeczywistnić jedynie wspólnie – tu we władzach gmin, wspólnie z przedstawicielami miejscowych parafialnych Rad Kościelnych, Rad Gmin i osób zaangażowanych w to przedsięwzięcie. Nic nie zrobi się samo i nikt inny nie zrobi tego za nas. Tylko wspólnie uda się nam wypełnić lukę w sieci szlaków pielgrzymkowych i pieszych wiodących z Berlina do Szczecina.

W przedsięwzięciu tym chodzi mi nie tylko o to, by ludzie z naszego regionu mogli pielgrzymować do grobu apostoła Jakuba w Santiago de Compostela. Istotne są także inne aspekty:

1. Pielgrzymka czy wędrówka są i były także wydarzeniami o charakterze społecznym. Prowadzą do spotkań i wymiany pomiędzy ludźmi, którzy w innych okolicznościach być może nigdy by się ze sobą nie spotkali. Wspólne pielgrzymowanie, czy wędrówka zbliża ludzi do siebie.
2. Pielgrzymka, czy wędrówka to proces odnajdywania samego siebie i poszukiwania sensu. Nasz umysł oczyszcza się z natłoku myśli a człowiek znów widzi i myśli jaśniej.

To właśnie jest najistotniejsze, szczególnie w dzisiejszych czasach. Bo w centrum naszych działań powinien znajdować się człowiek.

3. Szlak pielgrzymkowy, czy pieszy, przybliży nam także i pozwoli na nowo odkryć nasz region. Miłość do małej ojczyzny podtrzymywać można tylko wtedy, gdy znamy jej ścieżki, historię i opowieści.

Wysoka frekwencja na spotkaniu inauguracyjnym w dniu 9. lutego 2012 r pozwala z optymizmem patrzeć na stojące przed nami zadanie, jakim jest uzupełnienie luk w sieci dróg pomiędzy Berlinem a Szczecinem. Mam nadzieję, że mój zapał udzieli się także i Państwu. Bardzo serdecznie zapraszam do tego wspólnego przedsięwzięcia.

Frank Gotzmann

Dyrektor Urzędu Rejonowego, Gartz n.Odra



Abb. 1 Verlauf der Via Regia und Via Imperii von Maximilian Dörrbecker, Wikipedia, abgerufen am 9. Februar 2012

Il. 1 Przebieg „Via Regia” i „Via Imperii” od Maximilian Dörrbecker, Wikipedia, pobrane 9 lutego 2012 r.

Stettiner Wallfahrten im Mittelalter

Dr. Pawel Migdalski, Stettin

Seit jeher waren Pilgerreisen, in der Bedeutung von Fahrten, die an heilige Orte mit wunderträgen Kultgegenständen führten (*peregrinatio ad loca sacra*), ein wichtiger Bestandteil des Geisteslebens der Menschheit. Auch aus Pommern ist die Tradition der Pilgerbewegung überliefert. Die Pommern waren auf allen Pilgerwegen im lateinischen Europa und in Pommern selbst zu treffen. Von den Wallfahrtsorten hier ragten besonders der Gollenberg bei Köslin, der Heilige Berg bei Pollnow und der Revekol hervor.

Seit der Taufe Pommerns Anfang des 12. Jhts. war Stettin ein bedeutendes Religionszentrum, das gegen Ende des Mittelalters mehrere Kirchen (die St. Peter-und-Paul-Kirche, St. Jacobi, Marienkirche, St. Nicolai, St. Otto) und Kapellen (Kapelle zum Heiligen Geist, St. Georg, St. Gertrud und die Jerusalemkapelle), als auch vier Klöster (der Franziskaner, Zisterzienserinnen, Karthäuser und Karmeliten) besaß. Diese hohe Anzahl von geistlichen Einrichtungen mag auf ein reges Pilgerleben dieser Stadt hindeuten. Jedoch verfügen wir in diesem Fall, ähnlich wie bei Greifswald, lediglich über einige wenige Informationen zu den Wallfahrten der Stadteinwohner und das trotz einer beachtenswerten Anzahl von überlieferten Dokumenten. Es mag schon an einem begrenzten Quellenzugang liegen, dass sich dieses Thema keiner größeren Beliebtheit bei den Forschern erfreute. Überliefert wurden nur einzelne Pilgerfahrten nach Aachen (1325), Rom (1393) und Wilsnack (1539). Einige Male wurde auch Thann im Elsaß erwähnt (1407, 1429, 1451).

Hinweise auf weitere Wallfahrten der Stettiner Bürger liefern uns auch andere Quellenträger als nur überlieferte Schriftstücke. Dass Pilger aus Stettin Jerusalem aufsuchten, davon zeugt, zwar indirekt, die 1506 erwähnte Jerusalemkapelle. Eine Pilgerfahrt nach Köln bezeugt das 1991 gefundene Pilgerzeichen und auf der Stettiner Marienglocke von 1524 findet sich ein Pilgerzeichen, das an eine Wallfahrt nach Sternberg erinnert. Auch auf der berühmten Landkarte von Erhard Etzlaub (1462–1532), die gegen 1501 anlässlich des Jubiläumsjahres 1500 entstanden ist und Pilgerwege nach Rom aufzeigt, ist Stettin zu finden.

Diese zusätzlichen Informationen haben unser Wissen über Stettin als einen Pilgerort etwas erweitert, doch auch nicht allzu sehr. Es lässt sich wohl annehmen, dass die Einwohner der Oderstadt zu den gleichen Stätten pilgerten wie andere pommersche Bürger, zu denen uns mehrere überlieferte Beispiele vorliegen. Doch auch hier ist Vorsicht geboten. Uns ist zum Beispiel bekannt, dass die Einwohner von Stralsund, damals der größten pommerschen Stadt, in das Heilige Land, nach Rom, Santiago de Compostela, aber auch nach Aachen, Antoniushof, Bari, Canterbury, Düren, Einsiedeln, Eixen, Emcke, Emmerich, Golme, Gottesburen, Hadenberge, Herzogenbusch, Köln, Königslutter, Krussow, Loretto, Maastricht, Piggeragge, Riga, St. Hulpe, Sternberg, Thann, Trier, Vadstena und Wilsnack pilgerten. Pommersche, regionale Wallfahrtsorte und Gnadenstätten waren vor allem der Gollen aber auch Kenz, Zudar, Bodstedt und Voigtehagen. Für Stettin ist die Kapelle in Binow, mit dem Bildnis der Madonna, zweifelsohne dazu zu zählen.

Mit den wenigen Überlieferungen zu Stettiner Pilgerfahrten oder mittelalterlichen Wallfahrten, die Stettin als Stationsort durchstreiften, sind selbstverständlich nicht alle Fragen beantwortet und beleuchtet. Doch mittels eines Vergleichs mit anderen pommerschen Städten lässt sich einiges schlussfolgern. Erstens scheint es offensichtlich zu sein, dass die Stettiner pommersche und europäische Wallfahrtsorte aufsuchten. An den Pilgerreisen nahmen Bürger aus allen Sozialschichten teil, Männer und Frauen. Zweitens ist es fraglich, ob Stettin selbst eine wichtige Pilgerstätte gewesen war, ob als Kreuzstelle der Pilgerwege oder als deren Ziel und das, obwohl beim Besuch einiger Kirchen dieser Stadt, der Ablass gewährt wurde und sie wichtige Reliquien verwahrten. Es scheint, dass außer dem auf der Etzlaub-Karte markierten Weg nach Rom, im Mittelalter die wichtigsten Pilgerwege an Stettin vorbei gingen.

Abbildungen:

Abb. 2 Ein in Stettin gefundenes Pilgerzeichen aus Köln, Quelle: M. Rębkowski, M. Rulewicz, *Czy mieszkańcy Szczecina pielgrzymowali w średniowieczu do Kolonii?*, [in] *Instantia est mater doctrinae, Księga Jubileuszowa prof. dr. hab. Władysława Filipowiaka*, Szczecin 2001, S. 358.

Abb. 3 Das Sternberger Pilgerzeichen auf der Stettiner Marienglocke, Quelle: J. Kochanowska, *Szczeciński dzwon Maryjny z 1524 roku ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie*, „Materiały Zachodniopomorskie” 26, 1980, Abb. auf S. 416.

Abb. 4 Wege einiger Pilgerfahrten der Stettiner im 14.-16. Jh., eigene Bearbeitung, Kartenabriss aus: M. Rębkowski, *Dokąd pielgrzymowali w średniowieczu mieszkańcy Kołobrzegu?*, [in] *Tempus nostrum est. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Edwardowi Włodarczykowi w 60. rocznicę urodzin*, red. W. Stępiński, D. Szudra, R. Techman, Szczecin 2006, S. 220, 1. Binowo, 2. Sternberg, 3. Wilsnack, 4. Aachen, 5. Thann, 6. Köln, 7. Rom.

Pielgrzymki szczecińskie w średniowieczu

dr Paweł Migdański, Szczecin

Pielgrzymki, rozumiane jako wędrówki do miejsc świętych, (*peregrinatio ad loca sacra*), w których znajduje się szczególnie czczony przedmiot kultu, stanowiły od niepamiętnych czasów istotny element życia duchowego człowieka. Ruch pątniczy nie ominął też Pomorza, a jego mieszkańców można było odnaleźć na wszystkich szlakach pątniczych łacińskiej Europy i samego Pomorza, gdzie znajdowały się takie słynne sanktuaria jak Góra Chełmska koło Koszalina, Święta Góra koło Polanowa i góra Rowokół koło Smołdzina.

Szczecin, od momentu przyjęcia chrztu przez Pomorzan w początkach XII w. stanowił duży ośrodek religijny, w którym w końcu średniowiecza znajdowało się wiele kościołów (św. Piotra i Pawła, Jakuba, NMP, Mikołaja, Ottona) i kaplic (św. Ducha, Jerzego, Gertrudy, Jerozolimska), a także cztery klasztory (Franciszkanów, Cysterek,

Kartuzów i Karmelitów). Liczba i bogactwo instytucji religijnych wskazywałaby na bogate życie pątnicze miasta. Jednakże w tym przypadku, ale też i porównywalnego do Szczecina Greifswaldu, mimo nie najmniejszej zachowanej bazy źródeł pisanych, nie posiadamy wielu informacji na temat pielgrzymek mieszkańców miasta. Być może ze względu na małą bazę źródłową temat ten nie spotkał się z większym zainteresowaniem badaczy. W aktach możemy odnaleźć jedynie informacje o pojedynczych peregrynacjach do Akwizgranu (1325 r.), Rzymu (1393 r.) i Wilsnack (1539 r.) oraz kilka wzmianek o podróży do Thann w Alzacji (1407, 1429, 1451 r.).

Ślady kolejnych pielgrzymek szczecinian możemy odnaleźć w innych nośnikach pamięci niż dokumenty. O wyprawie do Jerozolimy świadczy pośrednio wzmiankowana w 1506 r. kaplica jerozolimska, o podróży do Kolonii odnaleziony w 1991 r. znak pielgrzymi, a do Sternbergu plakietka umieszczona na szczecińskim dzwonie Maryjnym z 1524 r. Szczecin można też w końcu odnaleźć na słynnej mapie Erharda Etzlauba (1462-1532 r.), powstałej około 1501 r. z okazji jubileuszowego roku 1500, która ukazuje szlaki pielgrzymek do Rzymu.

Włączenie tych dodatkowych informacji rozszerzyło, ale niezbyt znacznie, katalog wiadomości o Szczecinie jako miejscu pielgrzymek. Można jednak z pewną dozą ostrożności przyjąć, że mieszkańcy nadodrzańskiego miasta podróżowali zapewne do tych samych miejsc, co mieszczanie innych miast pomorskich, względem których dysponujemy większą ilością przekazów. Na przykład wiemy, że mieszkańcy największego ówczesnie miasta na Pomorzu – Stralsundu pielgrzymowali do Ziemi Świętej, Rzymu, Santiago de Compostela, a także do Akwizgranu, Antoniushof, Bari, Canterbury, Düren, Einsiedeln, Eixen, Emcke, Emmerich, Golme, Gottesburen, Hadenberge, Herzogenbusch, Kolonii, Königslutter, Krussow, Loretto, Maastricht, Piggeragge, Rygi, St. Hulpe, Sternbergu, Thann, Trewiru, Vadsteny i Wilsnack, z pomorskich miejsc świętych na Górę Chełmską, a także do Kenz, Zudar, Bodstedt i Voigtehagen. Do tej dość pokażnej listy w przypadku Szczecina, należałoby z pewnością dodać najbliższe mu Binowo, gdzie znajdowała się kaplica z wizerunkiem Matki Boskiej.

Nieliczne wzmianki o pielgrzymkach szczecińskich, czy zmierzających w średnio-wieczu przez Szczecin, nie oświetlają oczywiście wszystkich kwestii związanych z tym problemem. Jednakże biorąc też pod uwagę porównanie do innych ośrodków miejskich Pomorza pozwalają wyciągnąć pewne wnioski. Po pierwsze oczywisty jest fakt, że mieszkańcy Szczecina pielgrzymowali do pomorskich i europejskich miejsc świętych. Brali w nich udział reprezentanci wszystkich grup społecznych miasta, w tym kobiety i mężczyźni. Po drugie, trudno jednak uznać sam Szczecin za szczególnie ważne centrum pielgrzymkowe, czy to jako miejsce krzyżowania się szlaków peregrynacji, czy jako ich cel i to mimo tego, że niektóre świątynie miasta posiadały prawo udzielania odpustów i ważne relikwie. Wydaje się wręcz, że poza oznaczoną na „Mapie Etzlauba” trasą do Rzymu, Szczecin najprawdopodobniej omijały w średniowieczu najważniejsze szlaki pątnicze tej części Europy.

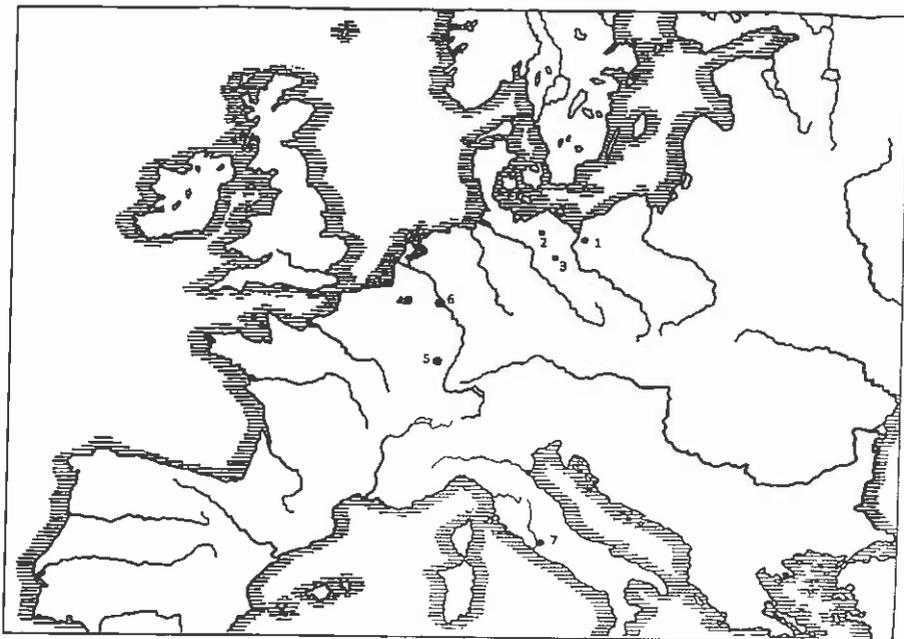


Abb. 2 / Il. 2

Ilustracje:

Il. 2. Geografia pewnych pielgrzymek szczecinian w XIV-XVI w., opracowanie własne, kontur mapy na podstawie planu zamieszczonego w: M. Rębkowski, *Dokąd pielgrzymowali w średniowieczu mieszkańcy Kołobrzegu?*, [w] *Tempus nostrum est. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Edwardowi Włodarczykowi w 60. rocznicę urodzin*, red. W. Stępiński, D. Szudra, R. Techman, Szczecin 2006, s. 220, 1. Binowo, 2. Sternberg, 3. Wilsnack, 4. Akwizgran, 5. Thann, 6. Kolonia, 7. Rzym.

Il. 3. Znak pielgrzymi z Kolonii znaleziony w Szczecinie, źródło: M. Rębkowski, M. Rulewicz, *Czy mieszkańcy Szczecina pielgrzymowali w średniowieczu do Kolonii?*, [w] *Instantia est mater doctrinae, Księga Jubileuszowa prof. dr. hab. Władysława Filipowiaka*, Szczecin 2001, s. 358.

Il. 4. Znak pielgrzymi z Sternbergu na szczecińskim dzwonie Maryjnym, źródło: J. Kochanowska, *Szczeciński dzwon Maryjny z 1524 roku ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie*, „Materiały Zachodniopomorskie” 26, 1980, wklejka po s. 416.



Abb. 3 / Il. 3



Abb. 4 / Il. 4

Das gegenwärtige Jakobswegenetz in Westpolen

Dr. Tomasz Duda* und Paweł Ostrowski**

* Universität Stettin, ** Stiftung SZCZECIŃSKA

Die lange und reiche Tradition der Pilgerreisen in Pommern (Hinterpommern) führte dazu, dass sich die Region, trotz ihrer peripheren Lage im Hinblick auf die Hauptpilgerwege, aktiv in die Pilgerbewegung einbrachte. Bis zur Zeit der Reformation waren die Wallfahrtsziele nicht nur lokale Gnadenstätten. Die Pilger traten auch Reisen nach Rom, Jerusalem und zum Grab des Heiligen Jacobus in Santiago de Compostela an.

Zwar sind uns kaum historische Dokumente überliefert, die das Bestehen von Pilgerwegen auf diesem Gebiet eindeutig bezeugen würden, doch mit Sicherheit konnte man den pommerschen Jakobspilgerweg, der entlang der Ostseeküste verlief. Einen Hinweis darauf geben uns archäologische Befunde aus Kołobrzeg (Kolberg) oder einige wenige Aufzeichnungen in Klosterbüchern von Białoboki bei Trzebiatow (Treptow) [die Prämonstratenser] oder Bukowo Morskie [die Zisterzienser]. Die Wiederbelebung und Wiederherstellung der mittelalterlichen Jakobswegen nach Santiago wird gegenwärtig in ganz Polen vorgenommen. Seit einem Jahr bemüht sich die Fundacja „Szczecińska“ unter Beteiligung regionaler Ämter und Akteure (das Marschallamt der Woiwodschaft Westpommern) und in Zusammenarbeit mit wissenschaftlichen und kirchlichen Organisationen (Theologische Fakultät und Fakul-

tät für Erdkunde Wissenschaften) intensiv um die Erforschung und Rekonstruierung der historischen Pilgerwegeverläufe in Westpommern. Der **Pommersche Jakobsweg** nimmt jetzt in dem Abschnitt Sławno (Schlawe) – Świnoujście (Swinemünde) konkrete Gestalt an und nutzt das alte mittelalterliche Wegenetz über Darłowo, Bukowo Morskie, Góra Chełmska, Kolobrzeg, Kamień Pomorski und Wolin. Zusätzlich wurde ein Weg von Wolin nach Szczecin (Stettin) abgesteckt, der zu der St. Jakob-Basilika, dem wichtigsten Sakralobjekt auf den Jakobswegen in Pommern führt. Die Revitalisierungsarbeiten sind so weit fortgeschritten, dass sich nächstes Jahr bereits die ersten Pilger auf dem verlässlich markierten Pommerschen Jakobsweg bewegen werden.

Etwas weniger bekannt, obwohl schon seit dem frühen Mittelalter genutzt, ist der **Uecker-Jakobsweg** im Wegeabschnitt Szczecin (Stettin) – Krzekowo – Łęknica (Löcknitz) – Pasewalk. Zusammen mit dem **Westpommerschen** (oder Oder-) **Jakobsweg** stellen sie eine weitere Etappe in der Wiederherstellung der Pilgerstraßen in der Region dar. Geplant wird die Führung und Ausschilderung eines Wegeabschnittes, der am Odertal entlang, südlich Richtung Ślubice und Frankfurt (Oder) verlaufen würde, wo er einen Anschluss an den Lebuser Weg findet und auf die Pilgerwege in Deutschland trifft. Obwohl sich ein solcher Wegeverlauf mit historischen Quellenbeweisen kaum begründen lässt, sprechen unzählige historische Objekte, Sanktuarien und Klöster, die schon im 12. und 13. Jh. entlang der Oder entstanden sind, dafür. Zuerst waren es die Templer und Johanniter, dann die Zisterzienser und Franziskaner, die sich um die nach Rom oder Santiago Pilgernden kümmerten.

Das gegenwärtige Netz der Jakobswegen in Westpommern ist das Ergebnis zahlreicher Gespräche (mit Historikern, Theologen, Geografen und Soziologen) als auch Resultat der landeskundlichen Erschließung von touristischen Objekten, die sich auf dem potentiellen Pilgerweg befinden. So hat man bei der Rekonstruierung der Wege mehrere Aspekte erörtert, die Einfluss auf den endgültig angenommenen Routenverlauf in der Region hatten. Selbstverständlich dürfen wir dabei nicht die moderne Pilgerbewegung aus den Augen verlieren, da diese in Pommern lebhaft und gut organisiert ist. Wird eine vollkommene Revitalisierung der Pilgerwege angestrebt, die nachhaltig nicht nur als rein touristische Strecken genutzt, sondern auch dem geistigen, ökumenischen und dem Kulturansatz gerecht werden, muss man einen Kompromiss zwischen dem historisch verbürgten Wegeverlauf und den heutigen Religionsobjekten, Kirchen und Pilgerwegen eingehen.

Als Stiftung hat sich die „**Fundacja Szczecińska**“ der Aufgabe angenommen, alle Aspekte des Religionstourismus in Westpommern zu koordinieren. In ihrer Satzungstätigkeit widmet sie sich der Herausforderung, das geistige Pilgererlebnis mit den historischen, touristischen und landschaftlichen Traditionen zu vereinbaren. Unter Mitwirkung zahlreicher Partner, auch aus dem universitären Milieu (Europa-Universität Viadrina, Lehrstuhl für Tourismus der Stettiner Universität), wird eine Reihe von Projekten und Aktivitäten durchgeführt, von denen die „Jakobswegen östlich und westlich der Oder“, die „Stettiner Jugendwallfahrten auf Jakobswegen“ oder der alljährliche Jakobsmarkt in Stettin wohl die markantesten sind.

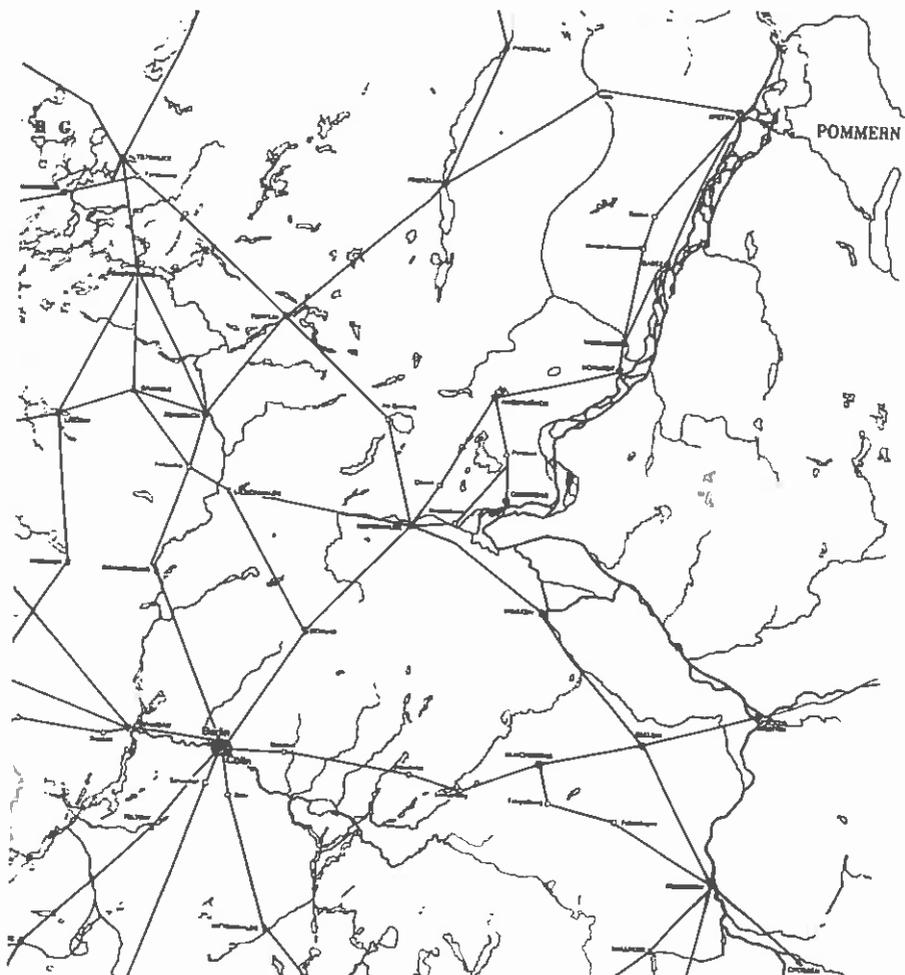
Große Wallfahrtsziele, die „peregrinationes maiores“, waren die drei Hauptstätten. Als erste sind dabei Jerusalem und das Heilige Land zu nennen. Diese Fahrt war so kostspielig und gefährlich, dass sie nur von sehr Vermögenden oder Mächtigen zu überstehen war. So reisten aus den pommerschen Herrscherfamilien 1281 Kasimir, 1392 Herzog Wartislaw, 1411 Herzog Swantibor (der den heute verlorenen Angermünder Marienaltar stiftete), 1424 Herzog Erich und 1497 Herzog Bogislaw. Für Brandenburg spielt die Jerusalemfahrt besonders in der Geschichte um den „falschen“ Markgrafen Woldemar eine Rolle, die dieser angeblich 1317 antrat. Aber auch die jugendlichen Markgrafen Johann und Albrecht waren 1435 in Palästina und Markgraf Friedrich II., der Eiserne, besuchte 1453 das Heilige Grab in Jerusalem. Die zweite bedeutende Stätte ist natürlich Rom mit dem Petrusgrab und den sieben Basiliken. Die Dritte ist das Grab des Heiligen Jacobus in Santiago de Compostela. Zu Letzterem beginnen die Fahrten schon 1280 und noch für das Jahr 1508 ist eine Massenwallfahrt von 150 Pilgern aus Pommern überliefert. Man schloss sich als Schutz gern an große Wallfahrten an. Auch das war nicht ungefährlich, denn auf der erwähnten Wallfahrt erschlugen zwei Pilger einen Dritten, wofür sie aber nach Festsetzung aller Beteiligten und Untersuchung gehängt wurden. Mittlere oder kleinere Wallfahrten, die „peregrinationes minores“, führten an verschiedene Orte im Heiligen Römischen Reich, wofür ich als Beispiele Aachen, Thann im Elsaß, Kloster Einsiedeln und natürlich Wilsnack in der Prignitz neben vielen anderen erwähnen möchte. Kleinere, regionale Wallfahrtsorte und Gnadenstätten mit wundertätigen Bildern und Erscheinungen gab es viele. In Pommern ragen hier besonders hervor: der Gollenberg bei Köslin, die Marienkapelle auf dem Heiligen Berg bei Pollnow (Kreis Schlawe) und der Revekol (Kreis Stolp). Alle drei lagen nicht weit entfernt vom Handelsweg Danzig-Stettin, wie auch die Madonna von Binow (Kreis Greifenhagen), die Maria Pomerana in Kenz bei Barth, das Kreuz in der Georgskapelle von Demmin und die Marienkapelle Levenhagen bei Greifswald. Im Brandenburgischen gehörten Stätten der Verehrung von Wunderbluthostien im Kloster Zehdenick und in Beelitz, Kloster Heiligengrabe dazu. Weiterhin zu nennen sind u. a. die Marienkapelle in Görzitz, der Harlungerberg bei Brandenburg und das Annenbild in Alt-Krüssow. Der mittelalterliche Pilger konnte auf seiner Reise durchaus mehrere dieser Gnadenstätten aufsuchen, denn von besonderer Bedeutung war der Ablass, der beim Besuch von Klöstern, Kirchen und Wallfahrtsstätten gewährt wurde. Kaufleute verbanden Pilgerreisen häufig mit Geschäften, da die Wallfahrtsorte meist unweit wichtiger Handelsstädte und -straßen lagen oder selbst mit Marktrecht ausgestattet waren, z. B. der wichtigste pommersche Wallfahrtsort, der Gollen.

Leider sind aus der Uckermark und dem stolpirischen Kreis keine Wallfahrtsorte überliefert, wenn man vom Kloster Zehdenick absieht. Jedoch gingen durch die Uckermark wichtige Handels- und damit Pilgerstraßen. Uckermärkische Orte waren wichtige Stationen. Das könnte eines der wenigen schriftlich überlieferten Beispiele zeigen. So vermachte 1393 die Witwe des Stettiner Bürgers Christian Reze dem Gartzener Augustiner-Eremiten Kloster vor ihrer Wallfahrt nach Rom ein Legat. Sie wird sicherlich auf ihrer Pilgerfahrt den Haupthandelsweg, die heutige B 2, genutzt haben.

Seit 1302 ging der Handelsweg nach Stettin über Gartz (Oder), statt über Vierraden, Hohenreinkendorf und Tantow (1269 *strata communis mercatoria et vectigalis*). Von Vierraden/Schwedt führte der Weg nach Angermünde und von dort bis Anfang des 14. Jahrhunderts weiter nach Parstein-Oderberg bzw. Liepe-Finow. Ab 1317 wurde er auf die andere Seite des Parsteinsees verlegt und ging über das Zisterzienserklöster Chorin auf Eberswalde zu. Ein Alternativweg von Gartz (Oder) führt ins Randowplateau über die Zollstelle Stendell südlich an Schönermark vorbei, weiter über Frauenthagen und Mürow nach Angermünde. Eine der ältesten überlieferten Straßen (von der frühmittelalterlichen Oder-Talrandstraße abgesehen) ist die 1237 erwähnte *via regia* zwischen Stettin und Prenzlau. In Prenzlau trifft auch der Weg von Greifswald-Anklam-Pasewalk auf die uckermärkische Stadt. Die Straße führte weiter nach Templin und Zehdenick. Über die alte Templiner Landstraße war auch Angermünde mit Templin verbunden.

Was zeichnete die Städte aus? Gartz (Oder) besaß neben der Pfarrkirche St. Stephanus ein Nonnenkloster und das Augustinereremitenkloster, Hospitäler nebst Kapellen zum Heiligen Geist, St. Georg und St. Gertrud. Die Patrozinien sagen einiges über den Zweck der Hospitäler aus (Heilig-Geist für Ältere und Arme, St. Georg für Sieche, St. Gertrud, die Schutzheilige der Reisenden, für Fremde, Kaufleute etc.). Des Weiteren eine Kalandbruderschaft, eine Marienbruderschaft und ein Elendenhospital. Das Vorhandensein von Elendengilden (*ordines exulantes*) und Elendenhäusern kann wichtige Aufschlüsse über Pilgerstationen und Pilgerstraßen geben. In Schwedt/Oder z. B. fehlen diese. Nur ein Heilig-Geist-Hospital ist überliefert. Ob die Flurnamen Augustinertor oder Karthaus Hinweise auf weitere geistliche Einrichtungen in der Stadt bedeuten, ist spekulativ. Angermünde verfügte neben der Pfarrkirche St. Marien (hier konnte man für die Stiftung von Wachskerzen für den Marienaltar einen 40-tägigen Ablass erhalten) über ein Franziskanerkloster, über die Hospitäler Heilig-Geist und St. Georg (St. Gertrud unsicher), eine Laurentiuskapelle (Heiligkreuz unsicher) sowie den Kaland, eine Elendengilde und sogar Beginen (später Hospitalinnen). An kirchlicher Versorgung konnte Prenzlau mit fast jeder Stadt mithalten. Lagen hier doch die Klöster der Dominikaner und Franziskaner, der Maria-Magdalenen, die Hospitäler Heilig-Geist, St. Georg, St. Gertrud, Elisabeth, das Schwarzklosterhospital, ein Armen(Fremden)hospital, Kaland, Elendengilde und Elendenhaus, eine St. Johanniskapelle und die Beginen. Auch Templin verfügte mit den Hospitälern Heilig-Geist und St. Gertrud und den Kapellen St. Georg, St. Anna und St. Jacobus über eine reichliche geistliche Ausstattung, um als wichtige Pilgerstation dienen zu können.

Wichtige Stationen waren sicherlich, besonders in deren Selbstverständnis, die uckermärkischen Landklöster, die der Prämonstratenser in Gramzow und Oderberg, der Zisterzienser bzw. Zisterzienserinnen in Chorin, Seehausen, Boitzenburg, Himmelport und das schon erwähnte Kloster Zehdenick. Aber auch für einige weitere uckermärkische Orte gibt es, außer den Pfarrkirchen, Hinweise auf zusätzliche geistliche Einrichtungen. Dazu mögen an dieser Stelle das im 13. Jahrhundert erwähnte Marienhospital in Greifenberg und die nach dem Dreißigjährigen Krieg gänzlich abgetragene Marienkirche in Biesenbrow als Beispiel dienen.

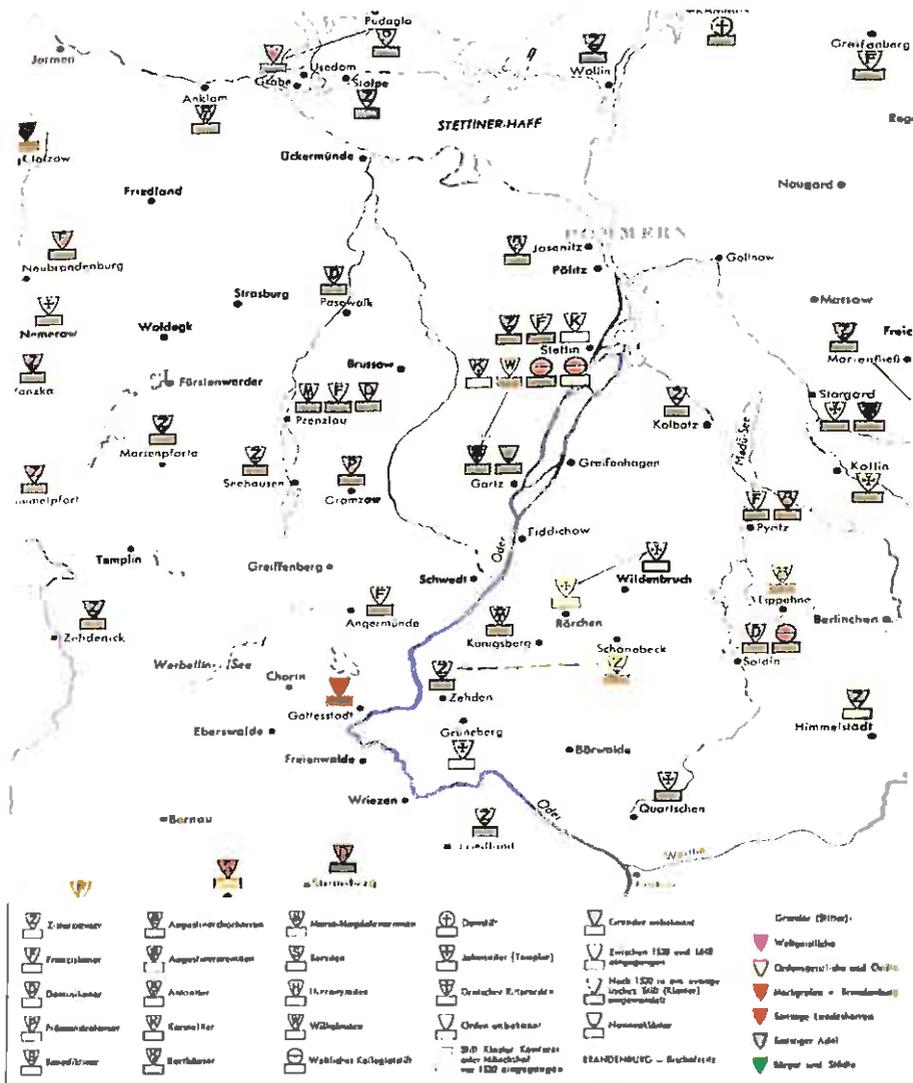


„Straßenverläufe im Mittelalter“

Abb. 5 Kartenausschnitt „Durchgangsstraßen der Mark Brandenburg im Mittelalter“ aus: H. Helbig, *Gesellschaft und Wirtschaft der Mark Brandenburg im Mittelalter*. Berlin, New York 1973

„Przebieg szlaków w średniowieczu“

Il. 5 Fragment mapy „Drogi w średniowiecznej Marchii Brandenburskiej“ źródło: H. Helbig, *Gesellschaft und Wirtschaft der Mark Brandenburg im Mittelalter*. Berlin, New York 1973 r.

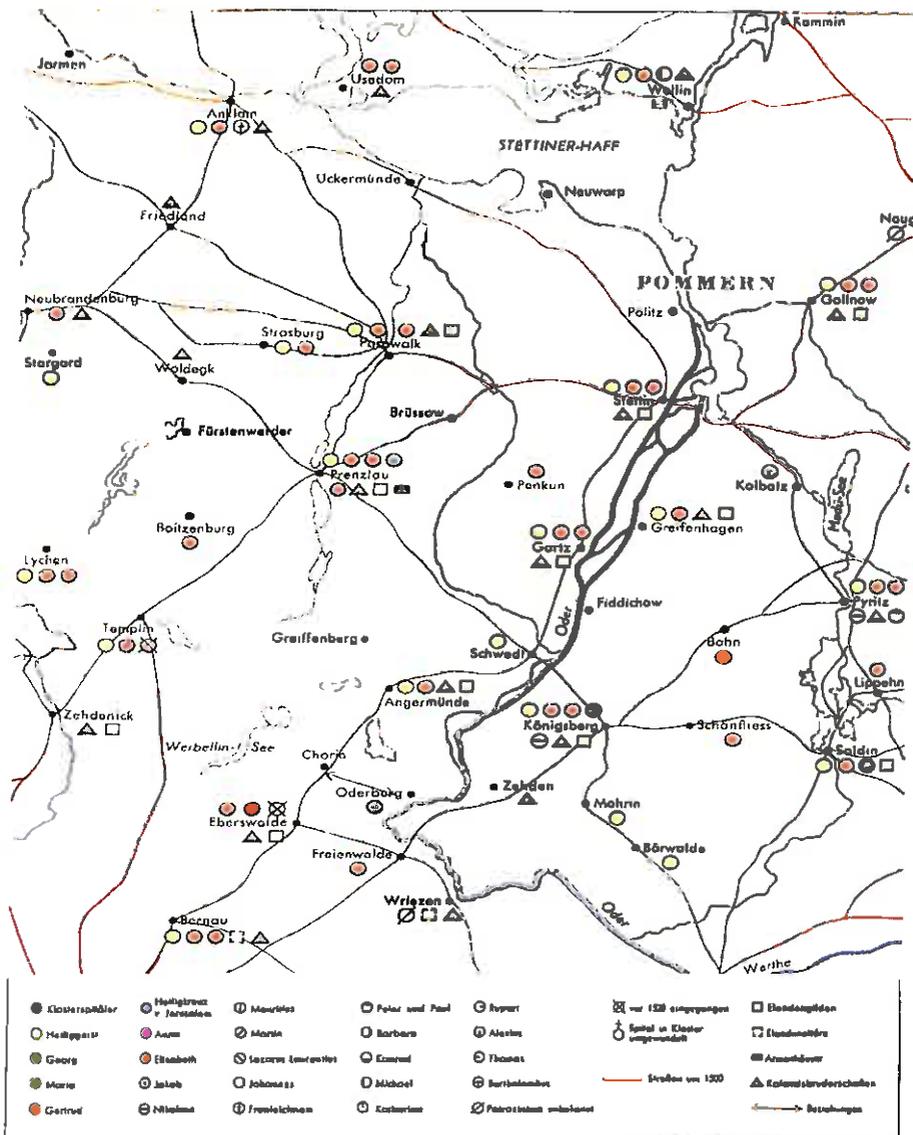


„Stifte und Klöster“

Abb. 6 Kartenausschnitt „Stifte, Klöster und Komtureien bis 1520“ aus: *Historischer Handatlas von Brandenburg und Berlin, Abt. VII (1964)*, bearb. von G. Heinrich.

„Kapituly i klasztory“

Il. 6 Fragment mapy „Kapituly, klasztory i komturie do 1520 r.“ *Źródło: Podręczny atlas historyczny Brandenburgii i Berlina, d. VII (1964)*, oprac. G. Heinrich.



„Spitäler, Elendengilden, Kalände“

Abb. 7 Kartenausschnitt „Spitäler, Elendengilden und Kalandsbruderschaften bis 1520“ aus: wie Abb. 6

„Przytulki, gildie ubogich, Bractwa Kalendowe“

Il. 7 Fragment mapy „Przytulki, gildie ubogich, Bractwa Kalendowe do 1520 r.“ Źródło: p. il. 6

Życie religijne i kościelne w średniowieczu było znacznie bardziej różnorodne i wielowymiarowe niż nasze dzisiejsze o nim wyobrażenia. Kościół i religijność były nierozłącznie związane z życiem prywatnym i publicznym. Szczególny aspekt tego życia stanowiły pielgrzymki, czy też podróże pielgrzymkowe. Były one wyrazem średniowiecznej pobożności. Aż do czasów nowożytnych podróżowanie było nie tylko kosztownym, ale i niebezpiecznym przedsięwzięciem. W podróż wyruszano jedynie ze względów zawodowych, związanych z handlem, bądź też z zawieraniem interesów. Podróżowali też rzemieślnicy lub osadnicy chcący osiedlić się na nowej ziemi, wyruszano w podróż wypełniając polecenie władz kościelnych lub świeckich. Wcześniej jednak porządkowano wszystkie ważne sprawy osobiste, takie jak kwestie spadku, pogrzebu, dalszego prowadzenia interesów i inne. Pielgrzymki i podróże w celach religijnych, te „dobre dzieła”, miały na celu przede wszystkim zbawienie duszy. Pielgrzymi przebywający w miejscach kultu pielgrzymkowego czy miejscach słynących z cudów, oczekiwali często pomocy w konkretnych cierpieniach i chorobach. Trzecim zaś powodem pielgrzymowania było zadośćuczynienie za grzechy - pielgrzymka była też szczególną formą uzyskania odpustu.

Pielgrzymowano głównie do trzech miejsc, to tzw. „peregrinationes maiores”. Na pierwszym miejscu wymienić tu należy Jeruzalem i Ziemię Świętą. Taka podróż była tyleż kosztowna, co niebezpieczna, tak, iż pielgrzymkę tę odbywali tylko ludzie bardzo bogaci lub sprawujący znaczną władzę. I tak spośród rodów władców pomorskich w podróż tę wybrał się w 1281 r. Kasimir, w 1392 r. książę Wacław, w 1411 r. książę Świętopełk (fundator zaginionego dziś ołtarza mariackiego z Angermünde). W 1424 r. w pielgrzymkę do Jeruzalem wyruszył książę Eryk a w 1497 r. Bogusław. Dla Brandenburgii wyprawa do Jeruzalem odegrała istotną rolę, szczególnie w historii „fałszywego” margrabiego Woldemara, w którą tenże udać się miał rzekomo w roku 1317. Także i młodzi margrabiowie Johann i Albrecht w 1435 r. udali się do Palestyny a margrabia Fryderyk II Żelazny odbył w 1453 r. podróż do Grobu Świętego w Jeruzalem. Drugim ważnym miejscem jest oczywiście Rzym z grobem Świętego Piotra i siedmioma bazylikami. Trzecie zaś miejsce kultu pielgrzymkowego to grób Św. Jakuba w Santiago de Compostela. Do tego ostatniego pielgrzymować zaczęto już w 1280 r. Z przekazów wiemy, iż w 1508 roku, 150 pielgrzymów z Pomorza odbyło masową pielgrzymkę do tego miejsca. Ze względów bezpieczeństwa chętnie dołączano do dużych grup pielgrzymkowych. Działo się tak nie bez przyczyny, bowiem podczas wspomnianej pielgrzymki dwaj pielgrzymi zabili innego, za co jednak po przeprowadzonym śledztwie, zostali powieszani. Pielgrzymki średniej wielkości, lub mało liczne, tzw. „peregrinationes minores” prowadziły do różnych miejsc w Świętym Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego. Oprócz wielu innych miejsc przykłady mogą tu stanowić Akwizgran, Thann w Alzacji, klasztor Einsiedeln i oczywiście Wilsnack w Prignitz. Wiele było mniej znanych, regionalnych miejsc, słynących z łask i cudownych obrazów, do których także pielgrzymowano. Na Pomorzu szczególne miejsce zajmują Góra Chełmska (Gollenberg) koło Koszalina, Kaplica Mariacka na

Świętej Górze Polanowskiej (pow. Sławno) i góra Rowokół (pow. Słupsk) . Wszystkie te trzy miejsca leżały w bliskiej odległości od szlaku handlowego wiodącego z Gdańska do Szczecina. Inne miejsca kultu to Matki Boskiej z Binowa (pow. Gryfino), Maria Pomerana w Kenz k. Barth, krzyż w kaplicy Św. Jerzego w Demmin oraz kaplica mariacka w Levenhagen k. Greifswaldu. Na terenie Brandenburgii celem pielgrzymek były miejsca kultu cudownie krwawiących hostii w klasztorach w Zehdenick i Beelitz, a także klasztor Heiligengrabe. Spośród wielu innych wymienić też należy kaplicę mariacką w Göritz, górę Harlungerberg k. Brandenburga, czy obraz św. Anny w Alt-Krüssow. Podczas swych peregrynacji średniowieczni pielgrzymi mogli zapewne odwiedzać wiele z tych słynących łaskami miejsc. Szczególne znaczenie miała możliwość uzyskania odpustu, jakiego udzielano pątnikom nawiedzającym klasztor, kościoły i miejsca kultu pielgrzymkowego. Kupcy często łączyli pielgrzymowanie z prowadzeniem swoich interesów, jako iż miejsca do których udawali się pielgrzymi, leżały zazwyczaj w pobliżu miast i szlaków o ważnym znaczeniu handlowym, lub też same posiadały prawa do handlu, tak jak np. najważniejszy na Pomorzu ośrodek pielgrzymkowy, jakim była Góra Chełmska.

Niestety nie zachowały się żadne wzmianki o miejscach pielgrzymowania na terenie Uckermark i powiatu Stolpe nad Odrą, jeśli nie liczyć klasztoru Zehdenick. Przez Uckermark przebiegały jednak ważne szlaki handlowe, a tym samym i pielgrzymkowe. Miejscowości położone na terenie Uckermark były na tych szlakach ważnymi punktami postoju. Można to przesledzić na przykładzie jednego z niewielu zachowanych przekazów. I tak w roku 1393 wdowa po mieszkańcu Szczecina, Christianie Reeze, przed swą pielgrzymką do Rzymu zapisała legat na rzecz klasztoru Augustynów w Gartz. Jej pielgrzymka z pewnością prowadziła wzdłuż dzisiejszej drogi B2. Od 1302 r. szlak handlowy do Szczecina prowadził przez Gartz, zamiast przez Vierraden, Hohenreinkendorf i Tantow (1269 strata communis mercatoria et vectigalis). Z Vierraden/Schwedt droga prowadziła do Angermünde i stamtąd do Parstein-Oderberg wzgl. Liepe-Finow, aż do początku XIV. wieku. Od 1317 r. szlak przesunięto na drugą stronę jeziora Parsteinsee i dalej droga wiodła przez klasztor Cystersów z Chorin w kierunku Eberswalde. Alternatywny szlak z Gartz wiódł niziną rzeki Randow przez punkt poboru ceł Stendell, obok Schönermark i dalej do Frauenhagen-Mürow w kierunku Angermünde. Jeden z najstarszych szlaków, (oprócz wczesnośredniowiecznej Oder-Talrandstraße), to wymieniana w dokumencie z 1237 r. Via Regia, między Szczecinem a Prenzlau. Do Prenzlau dochodził także szlak Greifswald-Anklam-Pasewalk. Droga prowadziła dalej do Templina i Zehdenick. Ta stara droga łączyła także Templin z Angermünde. Co wyróżniało te miasta? W Gartz obok kościoła farnego św. Szczepana znajdował się klasztor sióstr zakonnych i klasztor Augustianów, były też tzw. hospitale, przytułki przy kaplicy pod wezwaniem Św. Ducha, kaplicy św. Jerzego i św. Gertrudy. Także i patrocinia wyjaśniają przeznaczenie tych hospitali (szpital św. Ducha był przytułkiem dla starych i ubogich; św. Jerzego dla chorych, a św. Gertrudy, patronki podróżnych, dawał schronienie pielgrzymom, podróżnymi, kupcom). Ponadto było tu Bractwo Kalendowe, Bractwo Mariańskie i przytułek dla nędzarzy. Istnienie tzw. gildii ubogich (ordines exulantes) i przytuł-

ków, może wiele powiedzieć o trasach i miejscach postoju pielgrzymów. W Schwedt takowych nie było. Zachował się jedynie przekaz dotyczący szpitala św. Ducha. Czy nazwy takie jak Brama Augustiańska czy Dom Kartuzów stanowią wskazówkę co do istnienia innych instytucji kościelnych, pozostaje w sferze domysłów. W Angermünde oprócz kościoła farnego Najśw. Marii Panny (tu za ufundowanie woskowych świec na ołtarz mariacki można było otrzymać 40 dniowy odpust) istniał klasztor franciszkański, szpitale św. Ducha i św. Jerzego (niepewne wydaje się być istnienie szpitala św. Gertrudy), kaplica św. Wawrzyńca, jak również Bractwo Kalendowe, gildia ubogich i nawet Beginki (później szpitalniczki). Także i Prenzlau w kwestii ilości kościołów i kaplic śmiało mogłoby konkurować z każdym niemal miastem. Znajdowały się tu klasztory Dominikanów i Franciszkanów, Magdalenek, szpitale św. Ducha, św. Jerzego, św. Gertrudy, Elżbiety, szpital klasztorny, szpital dla ubogich, Bractwo Kalendowe, przytułek dla nędzarzy, kaplica św. Jana i klasztor Beginek. Również Templin stanowił ważny przystanek na drodze pielgrzymkowej, jako że istniało tu wiele miejsc związanych z życiem religijnym, a były to szpitale św. Ducha, i św. Gertrudy, kaplice św. Jerzego, św. Anny i św. Jakuba.

Istotną rolę (przynajmniej w ich własnym mniemaniu) odgrywały też klasztory w Uckermark położone poza obrębem miast. Były to klasztory Norbertanów w Gramzow i Oderberg, Cystersów wzgl. Cystersek w Chorinie, Seehausen, Botzenburg, Himmelfort i wspomniany już klasztor Zehdenick. Także w przypadku paru innych miejscowości w Uckermark przypuszczać należy, iż oprócz kościołów parafialnych były tam i inne miejsca życia religijnego. Przykładem niech będzie wymieniany w dokumentach z XIII. w. szpital mariacki w Greiffenbergu a także kościół mariacki w Biesenbrow, całkowicie rozebrany po zniszczeniach wojny trzydziestoletniej.

Das Phänomen der Jakobspilger

Prof. Dr. Dr. Ulrich Knefelkamp, Europa-Universität Viadrina, Frankfurt (Oder)

Einer Legende nach soll der Leichnam von Jakobus d. Ä., einem der drei Lieblingsjünger von Jesus Christus, nach seiner Enthauptung zu einem Schiff gebracht worden sein, das seinen Weg ohne Mannschaft an die Nordwestküste Spaniens fand. Dort soll er bestattet worden sein. Im 9. Jh. wurde sein angebliches Grab gefunden. Die regionale Kirche benutzte diesen Fund zur Aufwertung der Region und des Ortes über Errichtung eines Bistums bis zum Erzbistum Santiago de Compostela (1124), was in etwa als Grabhügel des heiligen Jakobus zu übersetzen ist. Die Nachricht von der Auffindung des Leichnams dieses wichtigen Heiligen führte zu einer Pilgerbewegung aus Nordspanien, dann aus Spanien und Südfrankreich, ab 1100 etwa zunehmend aus fast allen Gebieten des christlichen Europa. Das Netz der Handelsrouten war vom 13. bis 15. Jh. auch das Netz der Jakobspilger. Die Reisen über See waren kostspieliger, die meisten Pilger nutzten also Landwege.

Durch die Spenden der vielen Pilger wurde die Kathedrale immer wieder vergrößert. Im Jahr 1428 wurde zum ersten Mal ein Heiliges Jahr erwähnt, das viele Pilger und Gelder einbrachte. In dem Jahr lag der 25. Juli, der Tag der Übertragung des Heiligen, auf einem Sonntag. Das führte zu einem unregelmäßigen Rhythmus der Heiligen Jahre bis heute.

Die Motive der Pilger waren unterschiedlich. Viele Pilger traten die Reise zur Erlangung eines Ablasses und zur Buße an. In Bußbüchern kann man nachlesen, wie viel der Büßende bei entsprechenden Strafen ‚investieren‘ musste. Wohlhabende ließen sogar Stellvertreter für sich büßen. Aus den anfänglichen Spenden für den Ablass, die für die Kirche eine lukrative Einnahmequelle bildeten, entwickelte sich später ein regelrechter Ablasshandel. Viele kamen nach Santiago, um sich von einer Krankheit heilen zu lassen, andere hatten ein Gelübde abgelegt, nach Santiago zu gehen, wenn sie aus einer Situation gerettet würden. Im 15. Jh. kamen weitere Motive hinzu. Denn jetzt war das Pilgern zu den drei Hauptorten der Christenheit nach Jerusalem, Rom und Santiago zu einer Modeerscheinung wohlhabender Adeliger und Bürger geworden. Prestige, Abenteuerlust und Neugier, aber auch zur Zeit des Humanismus das Kennenlernen anderer Menschen und ihrer Kulturen waren nun wesentliche Motive. Man kann von einem *Pilgertourismus* mit seinen positiven und negativen Merkmalen sprechen, an dem viele verdienten.

Schon vor Martin Luther begann die kircheninterne Kritik an dieser Art des Pilgerns und den Ausuferungen. Luther und andere Reformatoren predigten gegen den Heiligenkult und das Pilgern, auch speziell zum Hl. Jakobus. Dazu kamen die vielen Kriege und die Glaubenskriege, z. B. der Hugenotten. Erst in der Zeit des Barock begann das Pilgern wieder aufzublühen. Doch durch Aufklärung, Merkantilismus, Französische Revolution und Koalitionskriege gegen Napoleon kam das Pilgern mehr oder weniger zum Erliegen. Einen neuen Impuls gab es, als man bei Ausgrabungen in der Kathedrale 1879 ein Grab fand, das von Papst Leo XIII. 1884 als Grab des Hl. Jakobus identifiziert wurde. Das Heilige Jahr 1885 sorgte dann für eine kleine Wiederbelebung der Pilgeraktivitäten.

Ein Impuls ganz anderer Art war das Hl. Jahr 1937, als die rechte Falange unter General Franco im Spanischen Bürgerkrieg einen Sieg am 25. Juli errang und den Tag des Heiligen zum Nationalfeiertag erklärte. Die konservative spanische Kirche und der Staat förderten nun den Kult ihres Nationalheiligen. Erst mit dem Tod Francos (1975) begann die allmähliche Öffnung Spaniens nach außen.

Zum Schlüsselerlebnis wurde der Besuch von Papst Johannes Paul II. im Jahr 1982, der Santiago und den Hl. Jakobus stärker ins europäische und internationale Interesse brachte. 1987 war das Jahr, in dem sich der Europarat entschloss, als Identität stiftende Einrichtung die *Europäische Kulturstraße* zu beschließen: Der Jakobsweg wurde die erste europäische Kulturstraße. Als Symbol für den Weg wurde die gelbe stilisierte Muschel auf blauem (europäischem) Grund beschlossen. Im Jahr 1993 erklärte die UNESCO den spanischen Abschnitt aus Richtung Frankreich, den sog. Camino Francés, zum Weltkulturerbe, zum geistigen und soziokulturellen Erbe.

Dies führte zur Wiederbelebung der alten Wege der Jakobspilger in Europa und zu einem neuen gesellschaftlichen Phänomen. Es begann in Spanien und Frankreich, dann Portugal, Italien, Belgien, Niederlande, Großbritannien, Schweiz und Österreich usw. In Deutschland gab es erste Zusammenschlüsse von Pilgern in Düsseldorf, Rohrdorf und Köln. 1987 gründete sich die Deutsche St. Jakobusgesellschaft in Aachen, es folgten die Fränkische St. Jakobusgesellschaft in Würzburg 1988 und in den Jahren 1998-2000 z. B. die Pilgergemeinschaft aus Donauwörth, die Badische, die Schwäbische Jakobusgesellschaft und die Pilgerfreunde aus Paderborn, auch Jakobusbruderschaften wie in Bamberg (2006) und Trier (2003) wurden wiederbelebt. In Berlin/Brandenburg begannen (2006) die St. Jakobus-Gesellschaft Berlin-Brandenburg und die Jakobusgesellschaft Brandenburg-Oderregion (2011), hervorgegangen aus dem Projekt der Europa-Universität Viadrina, ihre Arbeit. Sie alle widmeten sich zuerst der Erforschung und Wiederbelebung der alten Routen der Jakobspilger in der jeweiligen Region. Dann kümmerten sie sich um die Auszeichnung der Wege, die Erstellung von Pilgerführern, die Errichtung von Pensionen und die Pflege der Wege sowie die Erstellung von Programmen für die Begehung der Wege.

Die modernen Motive für das ‚Pilgern‘ von so vielen Menschen reichten und reichen von religiös bis zum temporären Ausstieg aus dem Alltag und Selbstfindungsprozess bzw. ein Trendereignis mitmachen. Im Pilgerbüro der Kathedrale in Santiago werden die Pilger erfasst, die sich die Bestätigung in ihrem Pilgerpass geholt haben. Waren dies 1986 nur 1801, so waren es 2003 bereits 76.614. Man kann quantitative Sprünge in den Heiligen Jahren 1982, 1993, 1999 und 2004 erkennen. Seit 2004 blieben die Zahlen der erfassten Pilger aber ziemlich konstant, obwohl im Hl. Jahr 2010 mit 272.135 noch mal eine höhere Zahl erzielt worden ist. Die Schätzungen der Pilgerströme liegen bei einer Million. Mit dem Anstieg sind auch viele Auswüchse verbunden, vor allem auf den letzten 100 km hat das ‚Pilgern‘ inzwischen Eventcharakter angenommen. Soweit sind wir in Deutschland noch nicht, aber in einigen Regionen wurden die Wege bereits gut angenommen, in unserer Region benötigen wir noch viele gemeinsame Anstrengungen aller Akteure, um dies zu erreichen.

Fenomen pielgrzymów św. Jakuba

Prof. dr Ulrich Knefelkamp, Europejski Uniwersytet Viadrina we Frankfurcie n. Odra

Legenda głosi, iż ciało Jakuba Starszego, jednego z trzech ulubionych apostołów Jezusa, po ścięciu przeniesiono na statek, który płynąc bez załogi odnalazł drogę do północno-zachodnich wybrzeży Hiszpanii. Tam miał zostać pochowany. W wieku IX znaleziono jego prawdopodobny grób. Odnalezienie grobu wykorzystane zostało przez tamtejszy kościół do podniesienia znaczenia regionu poprzez utworzenie biskupstwa a potem arcybiskupstwa Santiago de Compostela (1124), co w tłumaczeniu oznacza mniej więcej mogiła św. Jakuba. Wieść o odnalezieniu szczątków świętego doprowadziła do powstania ruchu pielgrzymkowego z północnej Hiszpanii, później z Hiszpanii i poł. Francji, a od ok. 1100 roku z terenów całej prawie chrześcijańskiej

Europy. W XIII-XV wieku szlaki handlowe tworzyły jednocześnie sieć dróg św. Jakuba. Podróże drogą morską były kosztowne, większość pielgrzymów wybierała więc szlaki lądowe.

Dzięki datkom od coraz liczniejszych rzesz pątników katedrę stale powiększano. W 1428 r. po raz pierwszy pojawia się wzmianka o roku świętym (jubileuszowym), który przyniósł tak znaczną liczbę pielgrzymów, jak i pieniędzy. W roku owym 25 lipca przypadł na niedzielę. Skutkiem tego jest nieregularny rytm lat jubileuszowych, co pozostało także do dnia dzisiejszego.

Różne były motywy, jakimi kierowali się pątnicy. Wielu pielgrzymów wyruszało w podróż, by uzyskać odpust i pokutować za grzechy. W księgach pokutnych możemy przeczytać, ile osoba czyniąca pokutę „zainwestować” musiała w przypadku odpowiednich kar. Osoby zamożne wynajmowały nawet zastępców, którzy za pieniądze odbywali za nich pokutę. Z pierwotnych datków składanych za uzyskanie odpustu, stanowiących dla kościoła lukratywne źródło dochodu, rozwinął się później regularny handel odpustami. Wielu pielgrzymów przybywało do Santiago oczekując uzdrowienia z choroby, inni złożyli śluby odbycia pielgrzymki do Santiago, jeśli Bóg uratuje ich z jakiejś opresji. W XV. w. doszły nowe motywy. W tym bowiem czasie pielgrzymowanie do trzech najważniejszych miejsc chrześcijaństwa, a zatem do Jeruzalem, Rzymu i Santiago stało się modne wśród bogatego mieszczaństwa i szlachty. Prestiż, chęć przeżycia przygody i ciekawość, ale w okresie humanizmu także i chęć poznania innych ludzi i kultur, z jakich się wywodzą, stały się istotnymi motywami podejmowanych pielgrzymek. Można tu mówić o *turystyce pielgrzymkowej*, razem z jej pozytywnymi i negatywnymi cechami. Z pewnością jednak wiele osób na niej zarabiało. Jeszcze przed Marcinem Lutrem kościół zapoczątkował wewnętrzną krytykę, potępiając ten rodzaj pielgrzymowania i jego wypaczenia. Luter i inni reformatorzy w swoich kazaniach występowali przeciwko kultowi świętych i pielgrzymkom, także do grobu św. Jakuba. Do tego dochodziły liczne wojny i wojny religijne, jak np. wystąpienia przeciwko Hugenotom. Zwyczaj pielgrzymowania począł na nowo rozkwitać dopiero w czasach baroku. Jednak z uwagi na filozofię oświeceniową, merkantylizm, rewolucję francuską i wojny koalicyjne przeciwko Napoleonowi, pielgrzymowanie w mniejszym czy większym stopniu zaczęło zanikać. Nowym impulsem było odnalezienie w 1879 r. grobu w katedrze, który to grób papież Leon XIII zidentyfikował jako grób św. Jakuba. Rok 1885, będący świętym (jubileuszowym) przyczynił się wówczas do nieznacznego ożywienia ruchu pielgrzymkowego.

Impuls innego rodzaju stanowił rok 1937, jubileuszowy, kiedy to prawicowa falanga pod przywództwem generała Franco, 2 lipca odniosła zwycięstwo w hiszpańskiej wojnie domowej i proklamowała dzień św. Jakuba świętem narodowym. Konserwatywny kościół hiszpański i państwo poczęły wspierać kult narodowego świętego. Dopiero wraz ze śmiercią gen. Franco (1975) rozpoczęło się powolne otwieranie się Hiszpanii na świat.

Kluczowym punktem stała się także wizyta Jana Pawła II w 1982 r., kiedy to papież przybliżył Europejczykom Santiago i postać św. Jakuba. W roku 1987 Rada Europy zdecydowała o powstaniu *Europäische Kulturstraße / Europejskiego Szlaku Kulturowego*, jako instytucji wzmacniającej tożsamość europejską; droga Jakubowa została pierwszym w Europie szlakiem kulturowym. Jej symbolem wybrano żółtą stylizowaną muszlę na niebieskim (kolor Europy) tle. W 1993 r. hiszpański odcinek tej drogi wiodący z Francji, tzw. Camino Francés, ogłoszony został przez UNESCO światowym, duchowym, społecznym i kulturowym dziedzictwem.

Doprowadziło to do ożywienia starych szlaków pielgrzymkowych wiodących do grobu św. Jakuba oraz do powstania nowego fenomenu społecznego. Ruch rozpoczął się w Hiszpanii i Francji, potem ogarnął Portugalię, Włochy, Belgię, Holandię, Wielką Brytanię, Szwajcarię, Austrię itd. W Niemczech pierwsze stowarzyszenia pielgrzymkowe powstawały w Düsseldorfie, Rohrdorf i Kolonii. W 1987 r. powstało Niemieckie Towarzystwo Św. Jakuba w Akwizgranie, po nim w 1988 r. zawiązało się Frankońskie Towarzystwo Św. Jakuba w Würzburgu, a w latach 1998-2000 np. Towarzystwo Pielgrzymkowe w Donauwörth, Towarzystwa św. Jakuba w Badenii, Szwabii, a także Stowarzyszenie pielgrzymkowe w Paderborn. Na nowo ożyły także Bractwa św. Jakuba, takie jak to w Bambergu (2006) i Trewirze (2003). W Berlinie/Brandenburgii swą działalność rozpoczęły Towarzystwo Św. Jakuba Berlin-Brandenburg (2006) oraz Towarzystwo Św. Jakuba Brandenburg-Oderregion (2011), wywodzące się z projektu powstałego na Europejskim Uniwersytecie Viadrina. Wszystkie te towarzystwa swoją działalność skierowały na zbadanie i ożywienie starych szlaków pielgrzymkowych św. Jakuba w danym regionie. Następnie zatroszczyły się o oznakowanie szlaków, opracowanie przewodników dla pielgrzymów, powstanie pensjonatów i opiekę nad szlakami, jak również o programy dot. pokonywania tych szlaków.

Współczesne motywy „pielgrzymowania” tak licznych rzesz ludzi sięgały i sięgają od motywów religijnych, po chęć zatrzymania się w codziennym biegu i proces odnajdowania samego siebie, aż po tzw. „trend” - modne wydarzenie, w którym po prostu chce się uczestniczyć. W biurze pielgrzymkowym w katedrze w Santiago zbierane są informacje o pielgrzymach, którzy fakt odbycia pielgrzymki potwierdzili w specjalnym dokumencie, tzw. dowodzie pielgrzyma (Pilgerpass). O ile w 1986 r. pielgrzymów tych było 1801, to w 2003 r. liczba ta wynosiła już 76.614. Wzrost liczby pielgrzymów widać wyraźnie w tzw. latach świętych (jubileuszowych): 1982, 1993, 1999 i 2004. Jednak począwszy od roku 2004 liczba zarejestrowanych pielgrzymów pozostaje stała, mimo iż w jubileuszowym 2010 r. zarejestrowano jeszcze większą liczbę pielgrzymów, a mianowicie 272.135. Szacunkowo ocenia się, że liczba wszystkich pielgrzymów to ok. milion rocznie. Wraz ze wzrostem liczby pielgrzymów zmienia się także charakter pielgrzymowania, szczególnie na ostatnich 100 km szlaku przybrał on kształt swoistej „imprezy”. Tu w Niemczech nie jesteśmy jeszcze na tym etapie, wprawdzie w kilku regionach szlaki zostały już spopularyzowane, jednak w naszym regionie potrzeba jeszcze wiele wspólnych wysiłków wszystkich podmiotów, by stan taki osiągnąć.

Jakobswege in Brandenburg

Lara Buschmann, Jakobusgesellschaft Brandenburg-Oderregion e. V.

Die Brandenburger Jakobswege werden von der Jakobusgesellschaft Brandenburg-Oderregion e. V. und der St. Jakobus-Gesellschaft Berlin-Brandenburg e. V. betreut. Die Jakobusgesellschaft Brandenburg-Oderregion e. V. entstand 2011 aus dem Universitätsprojekt „Jakobswege östlich und westlich der Oder“ der Europa-Universität Viadrina, Frankfurt (Oder) und hat sich der Förderung der Wissenschaft, Bildung und Kultur im Hinblick auf die Jakobswege in Europa verschrieben. Daraus ergeben sich konkret:

- die wissenschaftliche Erforschung der Jakobusverehrung
- die Erforschung, Erhaltung und Pflege der Traditionen der Jakobspilger, vor allem der Wege, Herbergen und Stätten der Pilgerfahrt
- der Aufbau eines Netzwerkes mit regionalen Partnern und die Zusammenarbeit mit gleichartigen Organisationen in anderen Ländern
- die Durchführung wissenschaftlicher Veranstaltungen
- Öffentlichkeitsarbeit, Information und Beratung von Einzelpersonen und Gruppen
- die Erforschung, Pflege und Förderung auch anderer kultureller Wege, Wallfahrten und religiösen Brauchtums
- die Stärkung der europäischen Zusammenarbeit und Völkerverständigung

Mitglied der Jakobusgesellschaft sind verschiedenste am Jakobsweg beteiligte Akteure, so z. B. (Kultur-)Wissenschaftler, Vertreter aus dem Tourismusbereich, der evangelischen und katholischen Kirche und der Ökumene, Vertreter der Pilgerherbergen und Pilger und Interessierte.

Die Jakobusgesellschaft betreut folgende Wegabschnitte in Brandenburg und Westpolen:

- Berlin – Brandenburg an der Havel (bis Vehlen)
- Berlin – Leipzig
- Frankfurt (Oder) – Berlin (vollständig ausgeschildert)
- Frankfurt (Oder) – Berlin – Bernau (vollständig ausgeschildert, Anschluss nach Bad Wilsnack betreut durch St. Jakobus-Gesellschaft Berlin-Brandenburg e. V.)
- Frankfurt (Oder) – Leipzig
- Lubniewice – Słubice/Frankfurt (Oder) (vollständig ausgeschildert)
- Stettin – Berlin
- Stettin – Słubice/Frankfurt (Oder) (in Kooperation mit Fundacja Szczecińska)

Die Ausschilderung und Wiederbelebung der Jakobswege ist nur durch die Zusammenarbeit der regionalen Akteure möglich und langfristig erfolgreich. Nach der wissenschaftlichen Vorarbeit, d. h., der Rekonstruktion der historischen Wegeverläufe, sind die Gemeinden und ihre Vereine und Ämter gefragt, bei der Ausschilderung mitzuhelfen, auch um die neuen Wege an das bereits bestehende Wegenetz anzugliedern und so Ressourcen zu bündeln und Synergieeffekte zu nutzen. Die Belebung der Wege ist schließlich nur durch das Engagement der Menschen vor Ort möglich, d. h. durch die Einrichtung von Pilgerunterkünften, Gastfreundschaft und Pflege und Wartung der Wege.

Die vorliegenden Beiträge dieser Veranstaltung zeigen, dass Brandenburg und Westpolen auf dem richtigen Weg sind – Ämter, Vereine, Wissenschaft und Bürger verantworten sich gemeinsam für die Installierung eines neuen Wegabschnittes.

Drogi św. Jakuba w Brandenburgii

Lara Buschmann, Towarzystwo Św. Jakuba Brandenburg-Oderregion stow. zarej.

Brandenburskie drogi św. Jakuba pozostają pod opieką Towarzystwa Św. Jakuba Brandenburg-Oderregion a także Towarzystwa Św. Jakuba Berlin-Brandenburg. Towarzystwo Św. Jakuba Brandenburg-Oderregion powstało w 2011 r. jako efekt projektu uniwersyteckiego „Drogi św. Jakuba na wschód i zachód od Odry” / „Jakobswege östlich und westlich der Oder“, opracowanego na Europejskim Uniwersytecie Viadrina we Frankfurcie nad Odrą a jego celem jest wspieranie badań naukowych, wiedzy i kultury w odniesieniu do szlaków Jakubowych w Europie. Wynikają z tego konkretne działania, a mianowicie:

- naukowe opracowanie kultu św. Jakuba
- opracowanie, utrzymanie i pielęgnowanie tradycji pielgrzymowania Jakubowego, a przede wszystkim szlaków, schronisk i miejsc postoju pielgrzymów
- budowa sieci i współpraca z regionalnymi partnerami i podobnymi organizacjami tego typu w innych krajach
- zorganizowanie imprez o charakterze naukowym
- informowanie opinii publicznej, udzielanie informacji i doradztwo dla pielgrzymujących samotnie i w zorganizowanych grupach
- opracowanie, opieka i wspieranie także innych szlaków kulturowych, pielgrzymek i zwyczajów religijnych
- umacnianie współpracy europejskiej i porozumienia między narodami

Członkami Towarzystwa św. Jakuba są najróżniejsze podmioty zaangażowane w dzieło szlaku pielgrzymkowego, jak np. kulturoznawcy, przedstawiciele branży turystycznej a także kręgów ekumenicznych, kościoła ewangelickiego i katolickiego, przedstawiciele schronisk dla pielgrzymów oraz pielgrzymi i osoby zainteresowane tematyką.

Towarzystwo św. Jakuba objęło opieką następujące odcinki szlaku w Brandenburgii i zachodniej Polsce:

- Berlin – Brandenburg n. Hawelą (do Vehlen)
- Berlin – Lipsk
- Frankfurt n. Odrą – Berlin (szlak kompletnie oznakowany)
- Frankfurt n. Odrą – Berlin – Bernau (kompletnie oznakowany, połączenie z drogą do Bad Wilsnack pod opieką Towarzystwa św. Jakuba Berlin-Brandenburg)
- Frankfurt n. Odrą – Lipsk
- Lubniewice – Słubice/Frankfurt n. Odrą (szlak kompletnie oznakowany)
- Szczecin – Berlin
- Szczecin – Słubice/Frankfurt n. Odrą (we współpracy z Fundacją Szczecińską)

Oznakowanie i trwałe ożywienie dróg św. Jakuba możliwe jest tylko dzięki współpracy działających w danym regionie podmiotów i instytucji. Po wykonaniu wstępnej pracy, czyli naukowej rekonstrukcji historycznego przebiegu szlaków, kolej na gminy oraz działające w nich urzędy i stowarzyszenia, jeśli chodzi o pomoc w oznakowaniu tras – także i po to, by połączyć nowo powstające szlaki z istniejącą już siecią dróg i w ten sposób skumulować istniejące zasoby i wykorzystać efekt synergii. Ożywienie szlaków możliwe jest ostatecznie jedynie dzięki zaangażowaniu ludzi mieszkających w pobliżu szlaków, tzn. poprzez stworzenie miejsc noclegowych dla pielgrzymów, gościnność oraz zachowanie szlaków w dobrym stanie.

Nasze spotkanie i wygłaszane tu wykłady potwierdzają fakt, iż Brandenburgia i zachodnia Polska są na właściwej drodze – urzędy, stowarzyszenia, naukowcy i mieszkańcy wspólnie odpowiadają za wytyczenie nowego odcinka szlaku.

Der Weg der Jakobspilger von Stettin (Szczecin) nach Berlin

Ein Vorschlag zur Wegeführung

Ulrike Schulz, Projekt Jakobswege östlich und westlich der Oder

Bereits im Mittelalter waren Jakobspilger in der Oderregion unterwegs. Sie bewegten sich süd-/südwestwärts auf den Handels- und Heeresstraßen in Richtung Santiago de Compostela. Die aus Osten kommenden Pilger kamen von der Via Baltica und trafen in Stettin auf die Via Imperii, die sie durch Mecklenburg-Vorpommern und Brandenburg führte. Die Oder überquerten die Pilger meist in Stettin oder weiter südlich in Frankfurt (Oder).

Die Handelsstraße verlief anfangs von Stettin geradewegs Richtung Schwedt/Oder. Ab Mitte des 13. Jh. führte sie durch die Stadt Gartz (Oder) und weiter über Angermünde, Chorin, Eberswalde und Bernau nach Berlin. Heute erinnert die Bundesstraße 2 an den alten Wegeverlauf.

Im Rahmen des Projektes „Jakobswege östlich und westlich der Oder“ der Europa-Universität Viadrina haben Studierende anhand historischer Karten, Chroniken und Kirchenbücher den mittelalterlichen Wegeverlauf rekonstruiert. Aufgrund neuer Siedlungsgebiete, ausgebauter Verkehrsnetze und Sperrgebiete kann der alte Weg jedoch heute nicht vollständig wieder hergestellt werden. Alternative Wegabschnitte beziehen die touristisch attraktiven Orte, Kirchen und Naturlandschaften mit ein. So kann ein abwechslungsreicher Pilgerweg durch das nordöstliche Brandenburg entstehen.

Anschluss an die „Via Baltica“:

Świnoujście (Swinemünde) → Ognica → Zalesie → Lubin → Kamocice → **Wolin** (ca. 45 km) → Koniewo → Łaka → Żarnowo → Widzieńsko → Wierzchosław → **Goleniów** (ca. 34 km) → Dobroszyn → Rurzyca → **Szczecin (Stettin)**

Vorschlag zur Streckenführung entlang der „Via Imperii“ über Berlin in Richtung Leipzig:

Szczecin (Stettin) → Ustowo (Güstrow) → Kurów (Kurow) → Siadło Dolne (Niederzahden) → Siadło Górne (Hohenzahden) → Kołbaskowo (Kolbitzow) → Kamieniec (Schöningen) → Pargowo (Pargow) → Staffelde → (Mescherin „Rundweg“) → Geesow → **Gartz (Oder)** (ca. 36,7 km) → Hohenreinkendorf → Groß Pinnow → Hohenfelde → Stendell → Pinnow → **Angermünde** (ca. 49,8 km) → Herzsprung → Parstein → Brodowin → **Kloster Chorin** (ca. 29,1 km) → Sandkrug → **Eberswalde** (ca. 10,5 km) → Schönholz → Biesenthal → Lobetal → **Bernau** (ca. 34,2 km) → Buch → **Pankow** (ca. 21 km) → Anschluss an die Nord - Südroute (Route 5) der „20 Grünen Hauptwege“ der Berliner Senatsverwaltung für Stadtentwicklung und Umwelt

Der Pilgerweg nach Bad Wilsnack und die Folgen für die Region

Jochen Purps, Förderverein Wunderblutkirche St. Nikolai Bad Wilsnack e. V.

Die Prignitz zählt zu den sehr dünn besiedelten Regionen Deutschlands und weist typische ländliche Strukturprobleme auf: Überalterung der Bevölkerung durch Wegzug, hohe Arbeitslosenrate (2011: 14,4 %). Seit 2005 widmet sich der Förderverein der Wunderblutkirche dem Projekt „Wege nach Wilsnack“ und hat für dessen Umsetzung ein Netzwerk mit zahlreichen Partnern in der Region und im Berliner Raum aufgebaut. Ziel ist es, das identitätsstiftende Potenzial der Wunderblutkirche St. Nikolai in Bad Wilsnack sowie weiterer historischer Bauten entlang des Pilgerweges von Berlin nach Bad Wilsnack zu nutzen, um die Lebensqualität in der Region zu stärken, die Kirchen als wichtige Ressourcen des Gemeinwesens zu erhalten und mit attraktiven Angeboten eine lebendige Dorfkultur zu fördern. In mehreren kleinen Schritten und Förderprojekten (Förderkreis Alte Kirchen, Förderung durch Kulturland Brandenburg e. V., Kultur- und Jugendstiftung der Sparkasse Prignitz, Kulturförderung des Prignitzsommers des Landkreises Prignitz, Lokale Initiativen, ILE) sind sowohl die wichtigsten materiellen Ausstattungen der Wegeinfrastruktur erstellt worden als auch ein soziales Netzwerk zwischen den Dörfern und Städten entlang des Weges aufgebaut worden. Dazu zählen ein Verzeichnis der Unterkünfte entlang des Pilgerweges im Internet (s. www.wege-nach-wilsnack.de), ein Faltblatt in hoher Auflage, die regelmäßige Unterhaltung der Ausschilderung des Weges, ein Pilgerpass, ein Wegeführer (OEFELIN & OEFELIN 2011) und ein Kulturhistorischer Wegebegleiter (initiiert durch H. KÜHNE und den Förderkreis Alte Kirchen). Mindestens ein Mal im Jahr erfolgt auf einem Netzwerktreffen, an dem 40-50 Personen aus den Dörfern entlang des Weges teilnehmen, eine gemeinsame Auswertung des Feedbacks der Pilger (Fragebogen für ankommende Pilger in der Wunderblutkirche) sowie die Planung für die kommende Saison. Alljährlich organisiert der Verein ein Pilgerfest in Bad Wilsnack mit Kunsthandwerkermarkt, Theateraufführungen und Konzerten (über 100 aktiv Beteiligte, über 1000 Besucher). Zwischenzeitlich ist durch lokale Akteure eine Reihe weiterer Aktivitäten entfaltet worden. So ist in der Kirche von Barsikow ein Pilgerquartier im Kirchturm gebaut worden (2010/2011 finanziert durch ILE-Mittel), ein Förderverein in Rehfeld (bei Kyritz) zum Erhalt der Fachwerkkirche und Bau eines Pilgerquartieres gegründet worden (ILE-Mittel für 2012 in Aussicht) und es sind zwei lokale Arbeitsgruppen zum Pilgerweg in Kyritz (2011) und in Görke (2009) gebildet worden.

Die Wunderblutkirche St. Nikolai in Wilsnack war im ausgehenden Mittelalter das vornehmste und berühmteste Wallfahrtsziel Nordeuropas. Menschen aus allen Schichten und Teilen Europas trafen sich auf dem Weg zum Heiligen Blut in der Prignitz. In zahllosen Schriften und über 150 Funden des Wilsnacker Pilgerzeichens ist die schillernde Bedeutung des kleinen Städtchens der Prignitz für die europäische Wallfahrtsgeschichte dokumentiert. Erst die jüngste Forschung hat existentielle Motive der mittelalterlichen Volksfrömmigkeit freigelegt, an die sich auch heute jenseits des Wunderblutkultes anknüpfen lässt (Stichworte: Entschleunigung, Beten mit den Füßen, Identitätsstärkung).

2006 wurde der Pilgerweg Berlin-Bad Wilsnack eröffnet. Wer sich heute auf diesen gut ausgeschilderten Pilgerweg, mit einem Netz von Pilgerunterkünften, begibt, trifft auf reizvolle Landschaften zwischen Krämerforst, Oberen Rhinluch, den Kyritzer Seen und auf das kuppige Grundmoränengebiet zwischen Barsikow und Groß Lepin bis zu den Plattenburger Teichen. Während der etwa einwöchigen Pilgerwanderung laden über 20 Dorfkirchen, der Garten des ehemaligen Franziskanerklosters in Kyritz und die mächtige Stadtkirche Peter und Paul in Wusterhausen zur Andacht ein. Die kulturhistorischen Besonderheiten dieses Weges (u. a. Beschreibungen von über 20 Kirchen entlang des Weges) sind in einer eigenen kleinen Schrift (Kulturhistorischer Wegebegleiter) dokumentiert.

Der Wegeführer (OEFELIN & OEFELIN 2011) bietet darüber hinaus die Anbindung an das Wegenetz der Jakobspilger, mit dem der Pilgerweg „Berlin-Wilsnack“ parallel läuft (der Weg ist sowohl mit dem Wilsnacker Pilgerzeichen als auch der Jakobsmuschel ausgeschildert). Seit 2010 ist die Zahl der Pilger auf ca. 1000/Jahr gestiegen, die mit ihrer Reise Hauptstadt und Provinz verbinden und mit zahlreichen Begegnungen den sozialen Zusammenhalt fördern. Die Besucherzahl in der Wunderblutkirche ist seit der Ausweisung des Pilgerweges von ca. 13.000 auf rund 25.000 pro Jahr gestiegen.

Literatur:

HOLTZ, W. (1989): Der Wallfahrtsweg über Heiligensee zum Wunderblut von Wilsnack um 1400. Berlin. Ausstellungskatalog Museum Reinickendorf 1989.

KÜHNE, H. & ZIESAK, K. (2005): Wunder Wallfahrt Widersacher – Die Wilsnackfahrt. Pustet Verlag Regensburg.

OEFELIN, R. & OEFELIN, C. (2011): Brandenburg: Mittelalterlicher Jakobsweg Berlin – Wilsnack – Tangermünde. 3. Auflage. Outdoor Verlag.

www.wunderblutkirche.de
www.wege-nach-wilsnack.de

Kontakt:

jochen.purps@wunderblutkirche.de



*Ausschilderung des Pilgerweges 2005/2006
Znakowanie szlaku pielgrzymkowego w 2005/2006 r.*



*Pilgerfest im Schloßpark 2008
Święto pielgrzymy w parku zamkowym w 2008 r.*



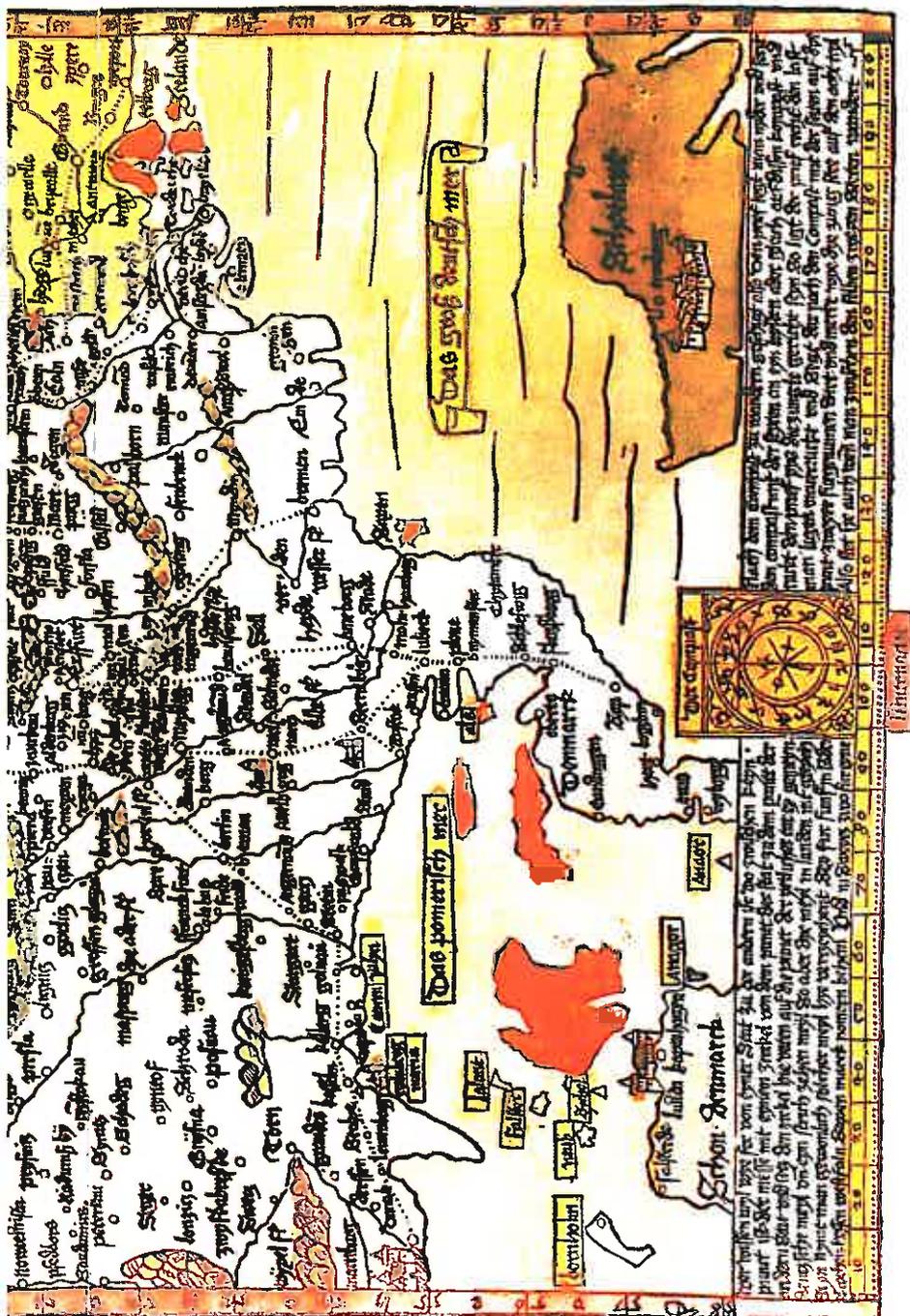
*Aufführung der Wunderblutfestspiele in der Kirche 2008
Inscenizacja przedstawię Wunderblutfestspiele w kościele w 2008 r.*



*Eröffnung der Pilgersaison 2007 mit einem archäologischen Experiment: Wissenschaftler unterwegs in historischem Schuhwerk
Otwarcie sezonu pielgrzymkowego 2007 r. z archeologicznym eksperymentem: Naukowiec w drodze w historycznym obuwiu*

Mapa ukazująca trasę pielgrzymowania do Rzymu Erhard a Etrlaub a - pierwsza mapa drogowa z 1500 roku





Romwegkarte von Erhard Etzlaub - die erste Straßenkarte Europas um 1500
 Scan aus: Ute Schneider - Die Macht der Karten. Eine Geschichte der Kartographie vom Mittelalter bis heute - Darmstadt: Primus Verlag 2006, 2. Auflage, S.22

Der Weg zum Weg:

Die Wiedererweckung der Via Regia zwischen Görlitz und Vacha

Matthias Kirsten, *Ökumenischer Pilgerweg e. V. mit Unterstützung von www.via-regia.org*

Der Römer Drusus war im 1. Jahrhundert v. Chr. wohl der Erste, der die Trasse der späteren Via Regia, von Mainz kommend durch die hessische Rhön, über Thüringen, die Saale entlang zur Elbe benutzte.

Der Warägerfürst Oleg entwickelte im 10. Jahrhundert Kiew zur neuen Hauptstadt der Rus und zu einer der größten und reichsten Städte Europas und in vielerlei Hinsicht zu einem wichtigen Austauschzentrum zwischen Ost- und Westeuropa. Es gibt viele Hinweise auf Reisen von Kiew bis nach Paris bzw. in die Gegenrichtung.

Im 17. Jahrhundert verlor der Handelskorridor Via Regia seine geopolitische Bedeutung.

Zu keinem Zeitpunkt jedoch war die Via Regia menschenleer, weil es in jedem Jahrhundert Menschen gab (und gibt), die den alten Handelsweg auch für ihre Pilgerfahrt nach Santiago de Compostela nutzen.

Nach 1949 erstickte allerdings die Verbindungswirkung zwischen Ost und West an einem stacheldrahtbewehrten Zaun quer durch Deutschland.

Am Anfang des 21. Jahrhunderts entdeckte Esther Heiße (heute Zeiher) als Studentin die Via Regia: Zunächst für sich allein mit den eigenen Füßen und Sinnen, später religionspädagogisch geprägt in allen theoretischen und glaubenspraktischen Facetten. 2002 „gebar“ sie die Idee, zwischen Görlitz und Vacha die Via Regia wieder zum Leben zu erwecken - als Ökumenischen Pilgerweg.

Esther Heiße war persönlich so sehr von dieser Vision überzeugt, dass sie mit weiblich-charmanter Brachialgewalt alle Zweifler überzeugte und alle Unterstützer hinter sich brachte. Sie fand die ideale Wegetrasse gemeinsam mit den Wissenschaftlern der Altstraßenforschung. Sie fand Rückhalt bei den Landeskirchen Sachsens, Sachsen-Anhalts und Thüringens. Sie fand in den Ministerpräsidenten Sachsens und Thüringens prominente Schirmherren. Sie fand eine Stiftung, die ihr eine Projektzeit von 12 Monaten finanzierte und sie knüpfte ein Netz von Akteuren vor Ort – Pfarrer, Bürgermeister, Gläubige und weniger Gläubige, öffentlich Bedienstete, Frauen und Männer, Junge und Alte.

In diesem Netz und mit dieser Kraft entstanden 450 km rechtlich gesicherter und markierter Pilgerweg, Herbergen im jeweiligen Abstand einer Tagesstour und 190 Seiten Pilgerführer mit allen praktischen Hinweisen und theoretischen Grundlagen für die Pilger. Es ist ein Netz von Helfern, die sich nachhaltig um den Weg und seine Markierung kümmern, und ein Netz von Kümmerern – ca. 12 Menschen, die die Fäden in der Hand halten, – Lehrerinnen, Fotografinnen, Pfarrer, Grafiker, Bauingenieure und und und, in erster Linie ökumenisch Denkende und Fühlende, Gläubige.

Bei allem Respekt vor der persönlichen Leistung jedes Einzelnen – der Ökumenische Pilgerweg ist einfach zu organisieren, weil er sich auf das Wesentliche konzentriert. Im Mittelpunkt stehen die Pilger, die einen verlässlich markierten Weg vorfinden sollen und am Ende ihres Tagesweges einen Ort, an dem sowohl die Menschen als auch ein Gebäude Herberge geben sollen. Mehr braucht nicht auf dem Jakobsweg. Der Pilgerführer ist das wichtigste Hilfsmittel. Die Internetseite www.oekumenischer-pilgerweg.de ist Informationsquelle vor (oder nach) der Pilgerfahrt und Kommunikationsplattform. Hochglanzbroschüren und Tourismuswerbung sind nicht das Ziel der Akteure des Ökumenischen Pilgerweges.

Eine Region gewinnt durch den Pilgerweg nichts an kommerziell Messbarem, von dem einen oder anderen Dorfladen abgesehen. Aber eine Region gewinnt an inneren Werten, an Wertschätzung, an Attraktivität, weil ein feines, zutiefst menschliches Netz gewoben wird - zwischen denen, die auf dem Weg gehen, und denen, denen sie am Wegrand begegnen. Für dieses Netz lohnt jede Anstrengung.

Droga ku drodze: Ożywienie szlaku Via Regia pomiędzy Görlitz i Vacha

Matthias Kirsten, Stowarzyszenie Ökumenischer Pilgerweg z wykorzystaniem www.via-regia.org

Rzymianin Druzus był w I w. p.n.e. prawdopodobnie pierwszą osobą, która przebyła trasę późniejszej Via Regia z Moguncji przez Rhön w Hesji, Turyngię, Halle i dalej wzdłuż Łaby. Książę wareski Oleg w X w. uczynił z Kijowa nową stolicę Rusi oraz jedno z największych i najbogatszych miast Europy. Pod wieloma względami Kijów stał się najważniejszym centrum wymiany handlowej pomiędzy Wschodnią i Zachodnią Europą. Jest wiele dokumentów potwierdzających wyprawę z Kijowa do Paryża i z powrotem.

W XVII w. szlak handlowy Via Regia utracił swoje znaczenie geopolityczne.

Jednak nie było takiego wieku, by Via Regia pozostawała pusta, ponieważ w każdym okresie historycznym byli (i są) ludzie, którzy dawnym szlakiem handlowym pielgrzymują do Santiago de Compostela.

Opleciony kolczastym drutem płot, jaki podzielił Niemcy, sprawił, że po roku 1949 wygasło także znaczenie szlaku jako łącznika między Wschodem i Zachodem.

Na początku XXI w. Esther Heiße (dziś Zeiher) jeszcze podczas studiów odkryła Via Regia: najpierw dla siebie, poznając ją stopą i zmysłami. A później wiedzę tę kształtowała zgodnie z założeniami pedagogiki religii, nadając jej wymiar teoretyczny i praktyczny. W 2002 r. zrodził się pomysł, by dawną Via Regia przywrócić do życia na odcinku między Görlitz i Vacha - jako Ekumeniczny Szlak Pielgrzymkowy.

Sama Esther tak bardzo była przekonana o swojej wizji szlaku, że wszelkimi sposobami, używając niezwyklej kobiecej siły, przekonała do tej idei wszystkich niedowiar-ków i zapewniła sobie wsparcie wielu osób. Wspólnie z naukowcami i badaczami starych szlaków opracowała optymalny przebieg trasy. Poparły ją kościoły w nie-mieckich krajach związkowych: w Saksonii, Saksonii-Anhalt i Turynгии. Przedsię-wzięcie objęli swym patronatem szefowie rządów Saksonii i Turynгии.

Esther Heiße znalazła fundację, która zapewniła jej 12 miesięczny okres finansowa-nia projektu. Skupiła podmioty i osoby działające lokalnie – proboszcza, burmistrza, ludzi wierzących i mniej wierzących, pracowników służb publicznych, mężczyzn i kobiety, młodzież i osoby starsze.

Dzięki wspólnemu wysiłkowi wszystkich zaangażowanych podmiotów powstał 450 kilometrowy odcinek drogi dla pielgrzymów, oznakowany i zabezpieczony. Schroni-ska rozmieszczono tak, by można było do nich dotrzeć w ciągu jednego dnia. Wyda-no 190 stronicowy przewodnik ze wszystkimi praktycznymi wskazówkami i wiedzą niezbędną pielgrzymom. Istnieje sieć osób pomagających, które stale opiekują się szlakiem i dbają o jego oznakowanie. Ok. 12 osób kierujących pracami – nauczy-cielki, fotografki, ksiądz, grafik, inżynierowie budowlani itd. itd. Przede wszystkim ludzie myślący i czujący w duchu ekumenizmu. Ludzie wiary.

Przy całym szacunku dla osobistego wkładu pracy każdej z tych osób – nietrudno zorganizować Ekumeniczny Szlak Pielgrzymkowy – koncentrujemy się bowiem na tym, co najważniejsze. W centrum uwagi są pątnicy, którzy powinni tu znaleźć pra-widłowo oznakowaną drogę a pod koniec dnia nocleg i schronienie, nie tylko w bu-dynku ale i w sercach ludzi. Więcej na drodze św. Jakuba nie potrzeba. Przewodnik dla pielgrzymów to najważniejsza pomoc. Strona internetowa www.oekumenischer-pilgerweg.de jest źródłem informacji przed pielgrzymką (lub po niej) i platformą komunikacyjną. Celem podmiotów i osób związanych z Ekumenicznym Szlakiem Pielgrzymkowym nie jest reklama turystyczna, ani wydawanie broszur na kredowym papierze.

Istnienie szlaku pielgrzymkowego w regionie nie przynosi mu żadnych wymiernych finansowo korzyści, abstrahując może od jednego czy drugiego wiejskiego sklepu. Lecz region zyskuje wartości wewnętrzne, zyskuje na atrakcyjności, i bardziej docenia też inne wartości. Ponieważ tworzy się niewielka, lecz głęboko ludzka wspólnota – między tymi, którzy wędrują po szlaku i tymi, którzy ich spotykają. Dla tej wspól-noty warto wykonać każdy wysiłek.

Die St. Jakobuspilgerwege als gestaltete Denkanstöße

Pfarrer Sebastian Bartsch, Hettstedt

Der St. Jakobuspilgerweg in Sachsen-Anhalt hat sich als spiritueller/kultur- touristischer Erlebnispfad fest verankert. Ich benenne drei hauptsächliche Nutzergruppen: 1. Fernpilgerer / 2. Tages- und Wochenendtouristen (kommen oft gezielt in regelmäßigen Zeitabständen auf den Weg zurück, um ihn für sich zu erleben) / 3. Point Of Interest (POI) Besucher. Zunehmend beobachten wir verstärkten Besuch von touristischen Spitzenprodukten auf der Wegführung. Hier werden gezielt touristisch-religiöse Monumente bzw. geschichtlich geprägte Gebäude (Kirchen/Klöster) in die persönliche Wegeplanung aufgenommen. Die so orientierten Reisegruppen suchen während einer Pilgerfahrt an 1 oder 2 Tagen ein interessantes und abwechslungsreiches Pilgerprogramm. Unser Interesse richtet sich darauf, die Gruppen möglichst lange auf einem festen Wegeabschnitt zu halten bzw. ein Wiederkommen zu sichern. Somit muss ihnen hierzu auch ein abwechslungsreiches Angebot unterbreitet werden. Erfahrungsgemäß sucht der moderne Pilger - genauso wie sein geschichtlicher Vorgänger - Anstöße, die ihn in seiner Sinnsuche weiterbringen. Deshalb hat er sich auf den Weg gemacht, damit er Neues kennenlernen, aber eben auch seinen Wunsch nach Sinnstiftung befriedigen kann. Hier bedarf er der Begleitung. Darin befindet sich ein tiefer ökumenischer Ansatz, dem Pilger gezielt mit den Inhalten moderner Glaubenserfahrungen zu begegnen. Der moderne Mensch erlebt sich oft zerrissen zwischen den vielen Angeboten und der dennoch wahrgenommenen Leere der Offerten. An diesem Punkt setzt der Ansatz der gestalteten Denkanstöße ein. So haben sich auf dem St. Jakobuspilgerweg Sachsen-Anhalt verschiedene Projekte der Gestaltung von markanten Verweilorten - sogenannten Meilensteinen - gebildet. Verschiedene Meilensteine konnten schon verwirklicht werden. Darüber berichtet der Vortrag. Der Beitrag möchte nach Impulsen suchen, die Sinnvermittlung gemeinsam mit den Symposiumsteilnehmerinnen und -teilnehmern voranzubringen.

Drogi św. Jakuba jako impulsy do myślenia i działania

Ksiądz Sebastian Bartsch, Hettstedt

Droga św. Jakuba w Saksonii-Anhalt już dawno mocno zakorzeniła się w świadomości jako ścieżka przygody duchowej, kulturowej i turystycznej. Przywołam tu trzy główne grupy osób wyruszających na ten szlak: 1. pielgrzymi udający się do odległych celów, / 2. turyści przyjeżdżający na jeden dzień /weekend (często wracają w regularnych odstępach czasu na szlak, by w odosobnieniu przeżywać pielgrzymkę) / 3. tzw. goście Point Of Interest (POI). Coraz częściej obserwujemy, że podczas pielgrzymki odwiedzane są także najważniejsze miejsca o charakterze turystycznym. W indywidualnym planowaniu drogi uwzględniane są więc budowle o charakterze turystyczno-sakralnym czy też budynki o charakterze historycznym (kościół/klasztory). Przybywające z takim nastawieniem grupy podczas jedno- czy dwudniowej

wyprawy pielgrzymkowej szukają interesującego i różnorodnego programu. Jesteśmy zainteresowani jak najdłuższym zatrzymaniem grup na stałych odcinkach dróg, wzgl. zadaniem o to, by pielgrzymi na pewno zechcieli do nas powrócić. W tym celu musimy przedstawić im urozmaiconą ofertę. Z doświadczenia wiemy, że współcześni pielgrzymi – tak jak i ich poprzednicy w historii, szukają bodźców, impulsów, które pozwoliłyby im na pogłębienie ich rozwoju duchowego. Wyruszają w drogę, by poznać rzeczy nowe ale też zaspokoić pragnienie poszukiwania sensu. Trzeba im w tym towarzyszyć. To podejście głęboko ekumeniczne, przekazywać pielgrzymującym treści współczesnego doświadczania wiary. Współczesny człowiek często czuje się rozdarty pomiędzy kierowanymi do niego zewsząd przekazami i propozycjami, a odczuwaną wobec nich pustką. To właśnie oznacza podejście kształtujące impulsy do myślenia i działania. W ten sposób na drogach św. Jakuba w Saksonii-Anhalt powstały różne projekty kształtowania istotnych dla pielgrzymów miejsc – tzw. kamieni milowych na pielgrzymkowym szlaku. Udało się już zrealizować kilka takich kamieni milowych. O tym właśnie traktuje to wystąpienie. Chcemy szukać impulsów, by wspólnie z uczestnikami symposiumu móc jak najszerzej to odnajdywanie i przekazywanie sensu realizować.

Pilgerwege in der grenzüberschreitenden ökumenischen Arbeit

Pfarrer Dr. Justus Werdin, Greiffenberg

Meine sehr geehrten Damen und Herren,

zuerst möchte ich Ihnen danken, dass Sie mich eingeladen haben und daran interessiert sind, welche Erfahrungen es im grenzüberschreitenden Pilgern bereits gibt. Davon will ich aus meiner Kenntnis, stellvertretend für viele Bemühungen, die im Kleinen geschehen, berichten. Im Näheren geht es dabei um den Deutsch-Polnischen Ökumenischen Pilgerweg Magdeburg – Gniezno, der als ein Projekt zum Ökumenischen Kirchentag in Berlin 2003 hin verabredet wurde. Es ist dabei eine jährliche, gemeinsam verabredete und vorbereitete, thematisch durchgestaltete Pilgerreise entstanden, bei der eine gemischte Gruppe aus Deutschen und Polen, Evangelischen und Katholischen, Frauen und Männern, Jugendlichen und Senioren, aus allen sozialen Schichten und Landesteilen unter der Losung „Von Johanni zu Peter und Paul“ (23. – 29. Juni) unterwegs ist als „fahrende Akademie“, denn authentischer können die Begegnungen mit der jeweiligen Geschichte an historisch wichtigen Orten und mit der gelebten Gegenwart durch Gespräche und Begegnungen mit den Menschen von heute nicht sein. Dabei ist es unsere verabredete Aufgabe, nach einer gemeinsamen authentischen und zeitgemäßen Ausdrucksweise unseres christlichen Glaubens zu suchen, die uns miteinander verbindet.

genesis et intentio (Beginn und Anliegen)

In Unkenntnis voneinander haben jeweils eigenständig der Soziologe Helmut Krüger aus Potsdam und Superintendent Arndt Farack aus Oranienburg die Idee gehabt, einen ökumenischen Pilgerweg zwischen Magdeburg und Gniezno, der ersten polnischen Hauptstadt, zu entwickeln. Es musste nur zusammengeführt und in Polen und Deutschland dazu eingeladen werden. Das haben wir gemacht. Die Idee dabei ist so einfach wie genial, nämlich als bereits Versöhnte zwischen den Völkern anzuknüpfen an eine Geschichte, die im Jahre 1000 geschehen ist. Kaiser Otto III. ist aufgebrochen, um pilgernd die Reichsgrenze Richtung Osten zu durchschreiten und in Gnesen nicht nur die Gebeine seines inzwischen als Märtyrer verehrten früheren Schulfreundes aus der Magdeburger Domschule, des bis heute in der Gnesener Kathedrale aufgebahrten Hlg. Adalbert aufzusuchen, sondern mit dem polnischen König Bolesław Chrobry (dem Tapferen) einen Friedensschluss als Freundschaftsbund herbeizuführen und ihm dabei auch die Tributzahlungen zu erlassen. Dieser Akt ist in der deutschen Historiographie weitgehend marginalisiert, in der polnischen dagegen sehr gut erinnert als der „Gnesener Kongress“. Was wir in Gnesen erleben, ist eine völlig ungeahnte Wertschätzung, die uns entgegengebracht wird, eben, weil unsere Pilgerfahrt angesehen wird wie eine ergänzende Verlängerung der dort langjährigen Bemühungen um ein christliches ökumenisches Europa, wovon die fortgesetzten „Gnesener Kongresse“ zeugen: Im Jahre 1997 mit dem Besuch von Papst Johannes Paul II., im Jahre 2000 auf Einladung des Gnesener Erzbischofs Henryk Muszyński mit Beteiligung der Staatspräsidenten der angrenzenden osteuropäischen Länder, in diesem Jahr nunmehr der 9. Gnesener Kongress, wiederum unter der Schirmherrschaft von Staatspräsident Komorowski (s. www.zjazd.eu).

peregrinare eo ipso (Pilgern an sich)

Was heißt „ökumenisch pilgern“? Zu Beginn haben wir uns auf ein Pilgerzeichen verständigt, gefunden im Katalog der großen Ausstellung „Europas Mitte im Jahre 1000“: Ein romanisches Christuskreuz aus der zweiten Hälfte des 10. Jh.s, „als die Gebiete zwischen Oder und Elbe mehrheitlich slawisch besiedelt waren“, so die Auskunft der zuständigen Direktorin des Museums für Vor- und Frühgeschichte im Schloss Charlottenburg. Dann entstand, schon gleich zum konsequent zweisprachigen Gebrauch, ein Pilgerhandbuch mit Begleittexten zum Anliegen und mit den Tageszeitengebeten, die in unseren Kirchen bekannt sind und hier und da auch im Gebrauch. Es handelt sich um Liturgien, die zwar über 1000 Jahre alt, aber keineswegs veraltet sind, ganz im Gegenteil! Sie bilden unsere geistliche Struktur im Tagesverlauf. Dazu kommt ein jährlich neu verabredetes biblisches Thema, das wir miteinander bedenken und das weit über das gemeinsame Pilgern hinaus mit- und nachschwingt. Entstanden ist inzwischen auch ein bereits umfanglicheres Brevier, wiederum konsequent zweisprachig, das einfach mal pars pro toto die geistlichen Spuren aufgenommen hat, die in den Grenzlandschaften zu finden sind, dabei auch neuere Lieder und ihre sprachlichen, gut singbaren Übertragungen. Die Wegstre-

cken orientieren sich an dem Verlauf der historisch verbürgten Routen, leiten sich aber durch die Qualität der Brauchbarkeit für Besinnung und Betrachtung. Chausseen werden weitgehend gemieden, Wald- und Feldwege eindeutig bevorzugt. Nicht die Trasse braucht die erste Authentizität, sondern das Anliegen, also das, was uns bewegt i i niekt, wo wir uns bewegen. An den Stationen werden die Etappen mit einem Siegel besiegekt, das im Brevier abgedrückt wird. Das sieht aus wie ein geistlicher Reisepass.

Quo vadis, peregrine? (Und nun, Pilger?)

Die Wege sind offen und was wir auf dem Weg erleben ist: Er wird immer weiter. Die Gespräche werden immer tiefer. Die Begegnungen werden immer intensiver. Die eigenen Gedanken werden immer freier. Wir rüsten uns nunmehr das zehnte Mal zum Aufbruch. Inzwischen ist auf den Pilgerweg hin eine neue Partnerschaft zwischen den Landkreisen Gniezno und Magdeburg entstanden. Und auch dieses Jahr wird wieder an symbolträchtigem Ort am Weg mindestens eine „Pilgerrose“ eingepflanzt, wie sie bereits im Kreuzgang des Magdeburger Doms blüht oder auf Lednica, der Taufinsel Polens, oder im Garten des Erzbischofs oder des Dompropstes in Gniezno. Wir gehen jetzt in die Phase, in der sich die gewordenen Beziehungen auf den Prüfstand stellen lassen, inwieweit sie zukunftsfähig wären und die Kraft haben könnten, miteinander dem Gesicht in der Mitte Europas Konturen und Gestalt zu geben. Die historischen und gegenwärtigen Voraussetzungen sind dafür, wie selten gut, geeignet! Das erfüllt uns alle mit Freude und Dank.

Szlaki pielgrzymkowe w transgranicznej pracy ekumenicznej

Ksiądz dr Justus Werdin, Greiffenberg

Szanowni Państwo,

najpierw chciałbym bardzo serdecznie podziękować za zaproszenie mnie tutaj. Cieszę się, że jesteście Państwo zainteresowani tym, jakie doświadczenia wiążą się z pielgrzymowaniem po szlakach po obu stronach granicy. Chciałbym z mojej strony powiedzieć tu o wielu być może mniej znanych inicjatywach. Przede wszystkim chodzi o polsko-niemiecki szlak pielgrzymkowy Magdeburg-Gniezno. Projekt ten zapoczątkowany został podczas Ekumenicznego Dnia Kościoła (Ökumenischer Kirchentag) w Berlinie w 2003 r. To coroczna, wspólnie omawiana i przygotowywana pielgrzymka tematyczna, w której udział biorą Polacy i Niemcy, ewangelicy i katolicy, kobiety i mężczyźni, młodzież i seniorzy, wywodzący się z różnych grup społecznych i pochodzący z różnych części Polski i Niemiec. Wyruszają pod wspólnym hasłem „Od Jana do Piotra i Pawła” / „Von Johanni zu Peter und Paul“ (23 – 29 czerwca). To taka „mobilna akademia”, bo trudno wyobrazić sobie bardziej autentyczne spotkania z historią, niż te przeżywane w miejscach bezpośrednio z nią związanych i trudno

też o głębsze przeżywanie obecnej rzeczywistości, jak poprzez rozmowy i spotkania z ludźmi. Przy czym naszym wspólnym zadaniem jest poszukiwanie autentycznego i współczesnego wyrazu dla łączącej nas wiary chrześcijańskiej.

genesis et intentio (Początek i cel)

Na pomysł opracowania ekumenicznego szlaku pielgrzymkowego, biegnącego od Magdeburga do Gniezna, pierwszej stolicy Polski, wpadły niezależnie od siebie dwie osoby, nie znając się wzajemnie: socjolog Helmut Krüger z Poczdamu i superintendent Arndt Farack z Oranienburga. Trzeba było tylko połączyć to w całość i oczywiście zaprosić pielgrzymów z Polski i Niemiec. Tak też uczyniliśmy. Pomysł jest przy tym tak prosty jak genialny. My jako pojednane ze sobą narody, nawiązujemy do historii, jaka wydarzyła się w 1000 r. Oto cesarz niemiecki Otto III przekroczył wschodnią granicę Rzeszy i wyruszył w podróż do Gniezna, by nie tylko pokłonić się szczątkom swego dawnego szkolnego przyjaciela z magdeburgskiej Domschule, Wojciecha (Adalberta), czczonego już w międzyczasie jako męczennika i świętego, którego prochy do dziś spoczywają w katedrze gnieźnieńskiej, ale i zawrzeć przyjacielski pokój z królem Polski Bolesławem Chrobrym i zwolnić go od płacenia trybutu na rzecz cesarza. W historiografii niemieckiej fakt ten jest dalece marginalizowany, w polskiej natomiast często przywoływany pod nazwą „Kongresu Gnieźnieńskiego”. To, co przeżywamy w Gnieźnie, jest dla nas zupełnym zaskoczeniem. Odbierani jesteśmy bardzo pozytywnie, nasza pielgrzymka postrzegana jest jako uzupełnienie i przedłużenie trwających wiele lat starań o chrześcijańską ekumeniczną Europę o czym świadczą kolejne nasze „Kongresy Gnieźnieńskie”: w roku 1997 z wizytą Papieża Jana Pawła II, w 2000 r. na zaproszenie arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Muszyńskiego z udziałem prezydentów sąsiednich krajów wschodnioeuropejskich. W tym roku obchodzimy IX już kongres, pod patronatem prezydenta Komorowskiego (zob. www.zjazd.eu).

peregrinare eo ipso (Istota pielgrzymowania)

Cóż to znaczy „pielgrzymować ekumenicznie”? Na początku porozumieliśmy się co do plakietki pielgrzyma. Wzór znaleźliśmy w katalogu dużej wystawy „Centrum Europy w roku 1000” – to romański krzyż chrystusowy z drugiej poł. X w., „kiedy to ziemie pomiędzy Odrą a Łabą w większości zamieszkiwali Słowianie”, jak wyjaśnia pani dyrektor Muzeum Prehistorii i Historii Dawnej z berlińskiego zamku Charlottenburg. Następnie, by konsekwentnie używać obu języków, od razu powstał modlitewnik pielgrzymkowy, z tekstami komentarzy i modlitwami na każdą porę dnia, znanymi w naszych kościołach i stale będącymi w użyciu. Chodzi o liturgie, które liczą sobie wprawdzie ponad 100 lat, jednak w żadnym razie nie są przestarzałe. Wręcz przeciwnie! Tworzą one naszą duchową strukturę dnia. Do tego dochodzi ustalany co roku na nowo temat biblijny, który wspólnie rozważamy i to znacznie szerzej niż

tylko podczas pielgrzymki. W międzyczasie stworzyliśmy już obszerny brewiarz, podobnie konsekwentnie dwujęzyczny, który pars pro toto kroczy po tych duchowych ścieżkach, które znaleźć można w przygranicznym krajobrazie, są też nowsze pieśni religijne wraz z ich łatwo wpadającymi w ucho tłumaczeniami. Odcinki dróg, które przemierzamy, wzorowane są na przebiegu historycznych szlaków, jednak wybierane są także pod kątem ich atrakcyjności krajobrazowej i charakteru, tak by skłaniały do zadumy i refleksji. Omijamy asfaltowe ruchliwe szosy, wybieramy drogi leśne i polne. To nie trasa ma by przede wszystkim oryginalna, autentyczna, lecz cel, czyli to, co nas porusza, a nie to, gdzie się poruszamy. Podczas postojów przebycie kolejnych etapów potwierdzane jest stemplem wbijanym do brewiarza. Wygląda to niczym duchowy paszport.

Quo vadis, peregrine? (Dokąd zmierzasz, pielgrzymie?)

Drogi stoją otworem a podczas wędrówki zawsze odczuwamy jedno: droga staje się coraz dłuższa. Rozmowy głębsze. Spotkania bardziej intensywne. Nasze myśli swobodniejsze. Już po raz dziesiąty przygotowujemy się do wymarszu. W międzyczasie z uwagi na szlak pielgrzymkowy powstało nowe partnerstwo miast pomiędzy powiatami Gniezno i Magdeburg. Także i w tym roku zasadzimy jedną „różę pielgrzyma”, w jakimś miejscu o symbolicznym wymiarze, taką, jaka rośnie już w krużgankach katedry w Magdeburgu czy na Lednicy, wyspie chrztu Polski, czy też w ogrodach arcybiskupa, czy proboszcza katedry w Gnieźnie. Wchodzimy teraz w fazę, w której nasze dotychczasowe stosunki poddane będą próbie, jak daleko można będzie na nich polegać w przyszłości i jak głęboka jest ich siła, by wspólnie móc nadać kontury i kształt wizerunkowi środkowej Europy. Dziś istnieją po temu znakomite przesłanki, tak historyczne jak i współczesne. Wszystkich nas napędza to radością i wdzięcznością.

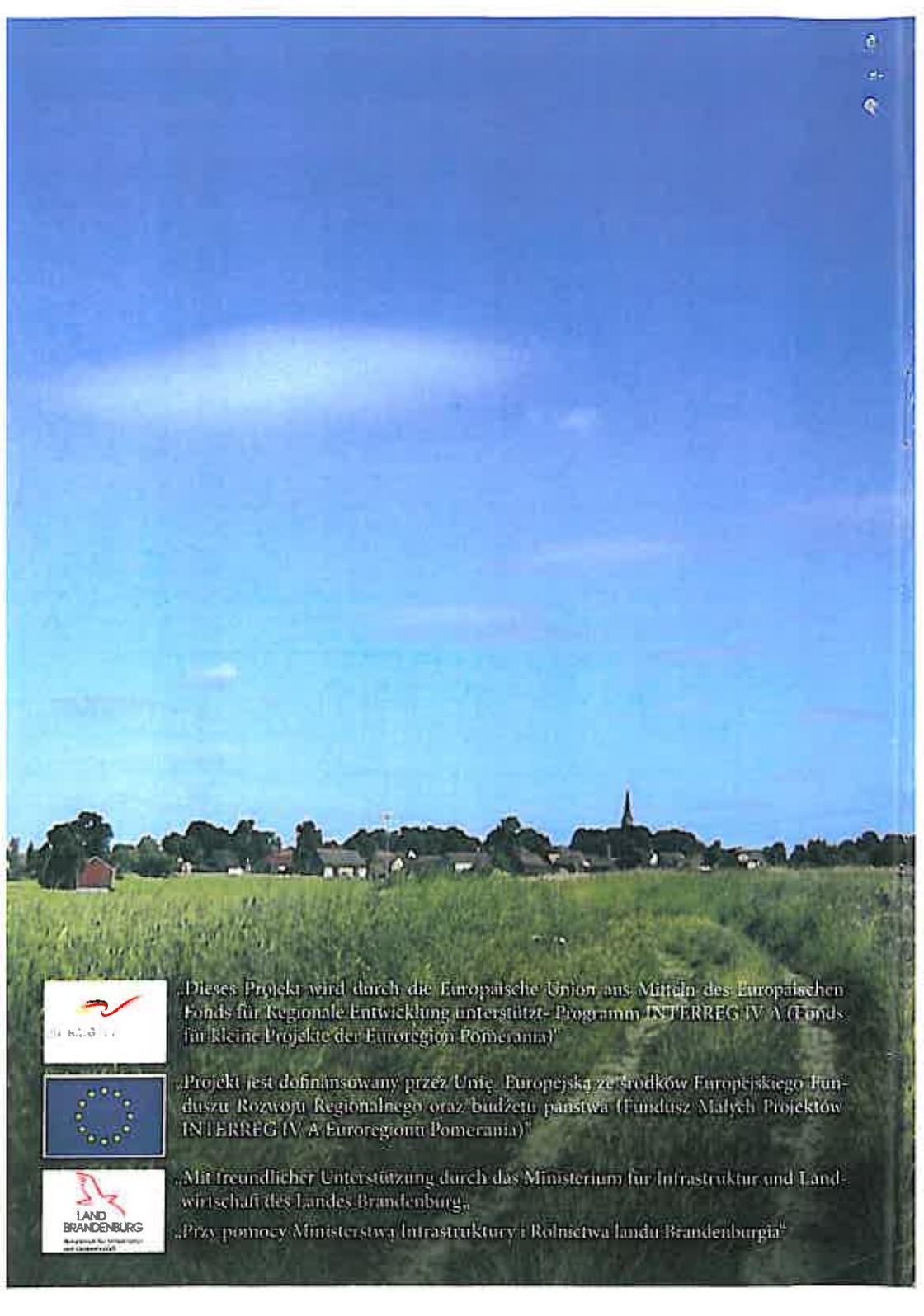
Impressum

Herausgeber: Amt Gartz (Oder)
Der Amtsdirektor
Kleine Klosterstraße 153
16307 Gartz (Oder)
Telefon: 033332 77-0
Telefax: 033332 77-151
E-Mail: info@gartz.de
Internet: www.gartz.de

Druck: Druckerei Nauendorf GmbH
Nordring 16 • 16278 Angermünde
Telefon: 03331 3017-0

1. Auflage: 1.000 Stück

Stand: 9. Februar 2012



„Dieses Projekt wird durch die Europäische Union aus Mitteln des Europäischen Fonds für Regionale Entwicklung unterstützt- Programm INTERREG IV A (Fonds für kleine Projekte der Euroregion Pomerania)“



„Projekt jest dofinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa (Fundusz Małych Projektów INTERREG IV A Euroregionu Pomerania)“



„Mit freundlicher Unterstützung durch das Ministerium für Infrastruktur und Landwirtschaft des Landes Brandenburg.“

„Przy pomocy Ministerstwa Infrastruktury i Rolnictwa landu Brandenburgia“